DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 247. Czwartek, 27 Października. (8 Listopada) 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących. po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12 — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

26 Października (7 Listopada).

NAJWYŻSZY MANIFEST.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 246).

6) Ochotnicy, zaciągający się za gminy, rodziny i osoby, ulegające powinności rekruckiej z kolei lub przez losowanie, mają być przyjmowani do służby wojskowej dopiero po dojściu do lat dwadzieścia jeden wieku; wszakże z rodzonych braci dozwala się przyjmować młodszego za starszego, chociażby młodszy miał tylko dwadzieścia lat, jeżeli ten idzie z własnej ochoty i za zgodą rodziców lub opiekunów, i zupełnie jest zdatny do służby wojskowej. Także po dojściu dopiero lat dwudziestu jeden wieku, przyjmowani będą rekruci kolejni z rodzin, które dobrowolnie się podzieliły. Starszych nad lat trzydzieści na rekrutów nie przyjmować, z wyjątkiem tylko ukrywających się od służby wojskowej, niewiadomych z pobytu i zadających sobie umyślnie kalectwo, którzy podług 3 i 4 ustępów art. 194 ust. rekr. przyjmowani być mają do służby o rok starsi, mianowicie, trzydzieści jeden lat wieku. 7) Dla przyjmowania ludzi na rekrutów ustanawia się najmniejsza miara wzrostu dwa arszyny trzy werszki (2 arsz. 3 wesz.); przyczem uchylają się wszelkie szczegółowe wyjątki względem wzrostu, zamieszczone w ustawie rekruckiej, oprócz ustanowionego dla mieszkańców powiatów mezeńskiego, pineżskiego i kemskiego, w gubernji Archangielskiej, i ustsysolskiego i jareńskiego, w gubernji Wołogodzkiej, dla których, ze względów fizycznych tych powiatów, zachowuje się dawna miara wzrostu dwa arszyny i półtrzecia werszków (2 arsz. 2½ wersz.). *Uwaga:* Urzędy rekruckie upoważnione zostają do przyjmowania rekrutów z kolei lub losowania, zupełnie zdrowych i silnych, skoro ciż jednogłośnie przez wszystkich członków urzędu uznani będą za szczegolnie zdatnych do służby wojskowej, chociażby do ustanowionej miary wzrostu dwóch arszynów i trzech werszków brakowało pół werszka. 8) Ci, którzy z kolei lub losowania powołani będą do poboru w miejsce ukrywających się, chorych, zostających w czasie poboru pod śledztwem lub sądem, lub zadających sobie umyślne kalectwo, mają być koniecznie zwracani do poprzedniego stanu, sposobem wskazanym w art. 718 i 719 ust. rekr., jak tylko ci, za których oni powołani zostali do służby wojskowej, sami wejdą do tejże, i jeżeli ulegający zwrotowi nie oświadczą się z chęcią pozostania w wojsku; ci zaś, którzy dobrowolnie pozostaną w służbie wojskowej, mają być zaliczeni na rachunek przyszłych poborów. 9) Dla wymiany rekruta, oddanego do służby wojskowej, nie za występki lub zbrodnie, na ochotnika, nie zakreśla się żadnych terminów, a pozostawia się gminom i pojedynczym osobom przedsiębranie w tej mierze kroków, kiedy będą mieć możność i pragnąć tego będą. O wymianę rekruta na ochotnika interesenci udawać się mają z prośbą do urzędu rekruckiego, a skoro ochotnik podług przepisów ustawy rekruckiej okaże się zdatnym i żadnych przeszkód do przyjęcia go nie będzie, w takim razie ma być stanowczo przyjęty i oddany miejscowej władzy wojskowej, z wymienieniem za kogo mianowicie z rekrutów został przyjęty. Po oddaniu ochotnika władzy wojskowej, urząd rekrucki względem zwrotu wymienionego do poprzedniego stanu, znosi się bezpośrednio z władzą wojskową, pod którą wymieniony zostaje, a wrazie gdyby miejsce znajdowania się wymienionego nie było wiadomem, znosi się wprost z głównym sztabem. Nie zakreśla się również żadnego terminu dla wymiany rekrutów za kwity rekruckie, tak dawniej oddanych jakoteż w przyszłości oddać się mających, a wymienieni na kwity zwracani być mają do poprzedniego stanu w takiż sposób, jak wymienieni na ochotników. Tenże sposób zwracania rekrutów przyjęty będzie i co do tych, którzy zostaną wyłączeni z wojska, jako nieprawnie oddani do służby wojskowej. 10) W rodzinach opodatkowanych, odbywających powinność rekrucką z kolei lub losowania, uwalnia się od tej powinności jedynak lub starszy syn żołnierza, znajdującego się w służbie wojskowej lub zmarłego w tejże albo dymisjonowanego, jeżeli tylko żołnierz ten, to jest ojciec uwalnianego, wszedł do służby nie jako ochotnik za inną rodzinę i nie za przestępstwo lub wykroczenie pozbawiające rodzinę posług rekruckich. 11) Wszystkie gminy odbywające powinność rekrucką, powinny składać się na wynagrodzenie pieniężne rekrutów, w kwocie najmniej 3 ruble dla każdego, lub więcej, jeżeli gmina będzie w możności. Wolno im także robić dobrowolne składki dla rodzin rekrutów. Wysokość i przeznaczenie tych ostatnich składek zależy od uznania gminy, jej środków i położenia w jakiem znajdują się rodziny rekrutów. Te i drugie wsparcia wyznaczane będą na mocy uchwał gminnych i wydawane publicznie. 12) Znoszą się wszelkie istniejące dotąd w pogranicznych z Prusami i Austrją guberniach różnice pod względem odbywania powinności rekruckiej pomiędzy miastami i wsiami położonemi o sto wiorst od granicy, a pozostałą ludnością tych gubernji; miasta te i wsie mają ulegać ogólnym przepisom ustawy rekruckiej, w ich guberniach obowiązującym. 13) Wszelkie działy familijne sporządzone przed 1 stycznia 1863 roku, chociażby częściowo dzielcze zapisane były pod jednym numerem, uznawane być mają za prawne we wszystkich gminach miejskich i wiejskich, skoro rzeczywistość działu poświadczoną będzie w miastach — przez urząd gminny, radę, ratusz lub magistrat, a po wsiach — przez zgromadzenie wiejskie. Mogące zajść spory i nieporozumienia względem zaliczenia posług rekruckich, dopełnionych przez członków podzielonej rodziny, decydowane będą przez samą gminę. (*d. c. n*)

SPRAWOZDANIE

o postępie czynności sprawdzenia tabel likwidacyjnych, ułożone na podstawie wiadomości otrzymanych do dnia 15 (27) Października 1866 r.

Numer.	Komisje.	Liczba nadeszłych tabel.	Liczba sprawdzonych tabel z dóbr				Tabele sprawdzone obejmują		W przecięciu wypada na dym.		Liczba tabel przedstawionych Komitetowi Urządzającemu.
			Prywatnych	Instytutowych.	Majorackich	Razem	Dymów	Morgów.	Morgów	Prętów.	
1	Kielecka. . . .	1,256	936	9	44	989	25,867	275,679	10	197	828
2	Warszawska . .	1,707	1041	1	4	1046	20,706	369,769	17	257	878
3	Krasnystawska. .	874	506	—	18	524	19,201	309,982	16	38	499
4	Kaliska	1,824	725	14	42	781	16,873	177,429	10	154	548
5	Suwalska. . .	1,016	438	—	228	666	15,528	254,432	16	115	652
6	Lubelska . . .	882	495	—	2	497	12,585	208,586	16	172	338
7	Płocka	1,286	638	1	11	650	12,141	127,869	10	159	458
8	Łomżyńska . . .	562	467	1	72	540	12,001	142,574	11	264	417
9	Olkuska. . . .	834	361	13	19	393	11,518	124,500	10	242	325
10	Siedlecka . . .	1,419	556	—	47	603	10,350	211,124	20	119	452
11	Włocławska . .	1,385	742	—	80	822	9,755	152,605	15	183	736
12	Bialska	546	295	—	26	321	9,621	240,219	25	53	180
13	Radomska . . .	1,211	381	—	65	446	8,734	142,894	16	108	352
14	Ostrołęcka . . .	955	382	—	32	414	7,870	74,492	9	139	300
15	Piotrkowska . .	1,432	324	—	51	375	7,704	118,116	15	99	246
	W ogóle .	17,189	8,287	39	741	9,067	200,474	2,930,270	14	185	7,209

Uwaga 1. Oprócz powyższej ilości tabel (17,189), podanych do Komisij Spraw Włościańskich, odesłano do Rządów Gubernialnych z powodu przejścia dóbr duchownych na rzecz Skarbu, tabel 525.

Uwaga 2. Ilość tabel sprawdzonych w Komisjach obecnie 15 (27) Października jest większą od liczby wyżej wykazanej (9,067), gdyż ta ostatnia podana jest na podstawie miesięcznych sprawozdań złożonych przez Komisje, przez jedne za czas do dnia 1 (13) Września, a przez drugie do dnia 1 (13) Października.

Z liczby przedstawionych Komitetowi Urządzającemu tabel 7,209

Komisja Centralna zatwierdziła . . 5,826

podług tych tabel przyznano:

włościanom na dymów 126,835

gruntów użytkowych morgów . . 1,746,241

w przecięciu na jeden dym około morgów 14

właścicielom dóbr wynagrodzenia rs. 23,641,611

w przecięciu za jeden mórg około . rs. 13 k. 60

czyli za jedną diesiatynę . . . . . . rs. 27 k. 20

Z liczby przedstawionych tabel nie zatwierdzono 1,383

z tych zwrócono Komisjom dla poprawienia 642

dla dokonania oszacowania 136

nie rozpoznano z powodu nierozstrzygnięcia niektórych kwestij 323

przypada do rozpoznania . . . . . 282.

Z liczby tabel przez Komisję Likwidacyjną zatwierdzonych:

a) przesłano Komisji Likwidacyjnej do dalszego postąpienia 4,914

b) przygotowuje się do odesłania . . . 299

c) nie mogą być odesłane z powodu nieotrzymania wszystkich tabel z całych dóbr . 613

Komisja Likwidacyjna zarządziła wypłatę dla właścicieli dóbr wynagrodzenia w Listach Likwidacyjnych z tabel 4,552
na sumę rs. 17,142,491

Z Komitetu Urządzającego odesłano do miejscowych Komisij Spraw Włościańskich dla wprowadzenia w wykonanie tabel . . 4,308

Zwrócono z Komisij tabel ostatecznie w wykonanie wprowadzonych . . . . 1,097.

Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego. —Ś. p. Amelja Ciołkowska, aktem darowizny zapisała sumę rs. 15,000 jako fundusz wieczysty imienia Niemirów, na edukacją pięciu uczniów w gimnazjach w Warszawie i Lublinie. Prawo do tych stypendjów, wynoszących rocznie po rs. 150, mają, stosownie do woli darującej: 1) potomkowie obu płci następujących pięciu rodzin: Natalji z Żabickich Marchockiej, Jana Żabickiego, Jana Nieprzeckiego, Ignacego Rojewskiego wraz z żoną Julją z Nieprzeckich i Emilji z Płoszczyńskich Niewiarowskiej; 2) w braku powyższych, potomkowie również obu płci, innych pięciu rodzin, mianowicie: Feliksa Bielawskiego, Kajetana Marcinkowskiego, Franciszka Marcinkowskiego, Ignacego Nowosielskiego i Henryka Ciołkowskiego; 3) w braku i tych, dzieci niezamożnych obywateli Powiatu Siedleckiego, odznaczający się moralnem prowadzeniem i celującemi postępami w naukach. Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego, zawiadamiając o tem osoby interesowane, wzywa je, aby dowody swej kwalifikacji familijnej, zgodnie z warunkiem erekcji, przedstawiły Radzie Opiekuńczej pomienionego funduszu, za pośrednictwem członka jej, dziedzica dóbr Krzeska w Okręgu Siedleckim, W. Klemensa Marchockiego, poczem wybrani przez tęż Radę kandydaci przedstawieni zostaną do zatwierdzenia Komisji Rządowej.

Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego.—Ś. p. Józef Ciołek Poniatowski, dymisjonowany Pułkownik, aktem z d. 3 Listopada 1844 r. przeznaczył rs. 12,000 na zasiłki dla niezamożnych 10 młodzieńców ze szlachty gubernji Lubelskiej pochodzących, pobierających nauki w zakładach naukowych Królestwa i sposobiących się do służby wojskowej, cywilnej, tudzież do przemysłów fabrycznych i ekonomji, od którego to kapitału każdoroczny procent ma być rozdzielany w równych częściach, tytułem nagrody, między 10 ubogich uczniów, którzy, w ciągu roku szkolnego, przez wzorowe sprawowanie się i szczególny postęp w naukach, zasłużą na pochwałę zwierzchności szkolnej. Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego, podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa osoby interesowane, pragnące ubiegać się o pozyskanie nagrody z powyższego zapisu za upłyniony rok szkolny 186⁵/₆, aby w ciągu miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia, złożyły właściwemu Zwierzchnikowi Szkoły dowody następujące: 1) metrykę urodzenia kandydata, 2) dowód pochodzenia szlacheckiego z gubernji Lubelskiej, 3) świadectwo ubóstwa, stosownie ulegalizowane, które to dowody, po ocenieniu ich przez Zgromadzenie Nauczycielskie i uznaniu za odpowiednie, Zwierzchnik Szkoły wraz z opinją o sprawowaniu się, pilności i postępie w naukach kandydata, przedstawi Komisji Rządowej do decyzji.

Najwyższy rozkaz o opodatkowaniu nieruchomości w miastach, osadach kupieckich i miasteczkach. — W imiennym Najwyższym ukazie do rządzącego senatu, z d. 4 października r. b., wyrażono: „Ukazem Naszym do rządzącego senatu z d. 1 stycznia 1863 r., ustanowiony został podatek od nieruchomości w miastach, osadach kupieckich i miasteczkach, a dla poboru takowego w latach 1863, 1864, 1865 i 1866, wydane zostały tymczasowe przepisy. Obecnie, na skutek wniosku ministra finansów, w radzie państwa przejrzanego, uznawszy potrzebę dalszego pobierania pomienionego podatku od r. 1867 corocznie, na zasadzie zatwierdzonego przez Nas, dołączonego tu postanowienia, polecamy wprowadzić je w wykonanie. Rządzący senat wyda stosowne w tej mierze rozporządzenie. (NB. Postanowienie to zamieszczone jest w N. 226 *Siew. Pocz.*)

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz z d. 3 października, w ministerstwie spraw zagranicznych, starszy sekretarz misji w Szwajcarji, radca stanu *Struve*, mianowany został jeneralnym konsulem w Liworno, a na jego miejsce starszy sekretarz misji w Hanowerze, radca stanu *Minczaki*, (*Siew. Pocz.*)

Rozporządzenie pocztowe.— Niektóre urzędy pocztowe podniosły kwestją: jakie mianowicie druki mogą być przez pocztę przesyłane pod *przepaskami*, za opłatą po 1 kop. od 3¼ łuta, i jaka może być najwyższa waga tych ekspedycij? W rozwiązaniu tego pytania, wydział pocztowy zawiadomił wszystkie urzędy pocztowe, dla należnego zastosowania się w przyszłości, że na zasadzie polecenia z dnia 21-go maja r. b. za N-rem 21, mogą być przyjmowane na pocztę dla przesyłania pod przepaskami: gazety i pisma perjodyczne, oraz inne drukowane, litografowane, ryte lub innym sposobem mechanicznym wykonane przedmioty, z wyjątkiem odbijanych zwyczajną prasą do kopjowania. Przy przyjmowaniu tych ekspedycij, zwracaną ma być uwaga najprzod na to, aby waga każdej z nich, przesyłanej pod jedną przepaską, nie przenosiła 20 łutów; powtóre, aby ekspedycje te były pakowane w taki sposób, żeby można było widzieć co w sobie zawierają, i potrzecie, aby takowe nie zawierały w sobie żadnych rękopismów, prócz adresu lub poprawek korektorskich, w razie gdyby korekty przesyłane były pod przepaskami. (*Goł.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

26 Października (7 Listopada)

Według wiadomości z Turynu, Wiktor Emanuel 4-go b. m., otoczony synami i dworem, przyjmował naprzód deputację wenecką, która mu złożyła rezultat głosowania powszechnego, a następnie jenerała Menabrea, który doręczył mu koronę żelazną. W mowie do deputacji weneckiej, Wiktor Emanuel przypomniał wszystkie usiłowania czynione od 1848 r. w celu zjednoczenia Włoch i dodał, że teraz, kiedy Włochy uwolnione są zupełnie od obcego panowania, włosi potrafią je bronić i uczynić wielkiem państwem. Wybór jen. Fleury na reprezentanta Francji do towarzyszenia Wiktorowi Emanuelowi przy wjeździe do Wenecji, który to wjazd dziś miał nastąpić, uważają powszechnie za dowód przyjaźni dla Włoch ze strony cesarza Napoleona, u którego w wielkich łaskach jest jenerał Fleury.

Zdrowie cesarza francuzów musi być w znacznie lepszym stanie, kiedy na d. 5-y b. m. było wyznaczone posiedzenie komisji wojskowej, pod osobistą jego prezydencją, oraz wielki przegląd gwardji i załogi paryzkiej.

Według doniesień *Monitora*, w Hiszpanji odbyły się wybory do rad municypalnych, przy wielkim udziale wyborców, a bez żadnego zakłócenia porządku. *Monitor* nie wspomina wszelako, które stronnictwo wzięło na nich górę, kiedy z innych stron donoszą o wzrastającem niezadowoleniu publicznem. Tymczasem na dworze nawet Narvaeza uważają za zbyt liberalnego, i zamierzają utworzyć gabinet absolutno-reakcyjny, co, jak się zdaje, byłoby hasłem do wybuchu rewolucji.

Debatte, roztrząsając urzędowy artykuł *Wien. Abendpost* co do polityki wewnętrznej, a głównie co do porozumienia z węgrami, o którym onegdaj wspominaliśmy, powiada, że teraz okazuje się w głównych rysach, *co* rząd chce; *jak* zaś chce, to może być zostawione do późniejszego czasu, jeżeli to *co* chce, zyska powszechną zgodę. Dziennik ten dodaje, że taka zgoda w zasadzie jeszcze nie jest dostateczna. Gorliwe poparcie ze strony ludów wtenczas może być uzyskane, kiedy zostanie usunięta wszelka nieufność. Czy zaś przyjęcie w zasadzie wypracowania Deaka, wystarczy na przywrócenie w Węgrzech zachwianego zaufania, a prowincje z tej strony Litawy uspokoją się tem *co* chce rząd, pozostawiając do dalszego czasu rozprawy nad tem *jak* chce rząd, to rychła przyszłość wyjaśni.

W Turcji, według źródeł francuzkich, największe niebezpieczeństwo zostało usunięte, skoro powstanie na w. Kandji zostało przytłumione, a *Monitor wieczorny* opisując szczegółowo porażkę powstańców, przewiduje rychłe przywrócenie zupełnego porządku na w. Kandji. Pomiędzy Portą a księciem Karolem nastąpiło porozumienie, a wyżwspomniony dziennik opisując uroczyste przyjęcie tego ostatniego w Konstantynopolu, jako pomyślną wróżbę stosunków jego z Portą, utrzymuje, że położenie Rumunji na teraz i na przyszłość zostało zabezpieczone. Telegraf podaje wiadomość o uroczystem i pełnem zapału przyjęciu ks. Karola w Rumunji przy jego powrocie z Konstantynopola.— Posiedzenia izby reprezentantów w Egipcie mają być otwarte przez wice króla 18-go b. m. Tymczasem wydane tam zostało prawo konskrypcyjne, wprowadzające ogólny obowiązek służby wojskowej.

Według świeżych wiadomości z Nowego Jorku, w Baltimore obawiano się, z powodu śledztwa przeciwko urzędnikom policji, rozruchów pomiędzy radykalnemi a stronnikami gubernatora Marylandu. W razie rozruchów, wojska związkowe będą miały sposobność okazania swej przychylności do władzy wykonawczej, ponieważ gubernatora Marylandu upoważniono do użycia siły zbrojnej. Inna depesza z Nowego Jorku donosi, że rząd washingtoński wkrótce obejmie protektorat w Meksyku. Niewiadomo czy rząd ten zamierza po prostu zastąpić francuzów, czy też interwenjować na korzyść zasady republikańskiej? Ta ostatnia, jakby się zdawało, bardzo słabo stoi w Meksyku, gdyż juaryści pod Saltillo niedaleko Monterey, znów pobici zostali przez cesarskich.

Dzienniki paryzkie, belgickie i londyńskie dziś wcale nie nadeszły.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej dokończenie artykułu z *Rus. Inw.* o finansowem położeniu Rosji.

Wiadomości telegraficzne.

* *Eydtkuhnen, 4-go listopada, godzina 6-ta wieczorem.* Książę następca tronu pruskiego, wraz z orszakiem, przejechał w tej chwili przez granicę w pożądanem zdrowiu. (*Wolffs T. B.*)

* *Carskie-Sioło, 5-go listopada, o godzinie 2½ po południu.* Książę następca tronu pruskiego przybył tu w pożądanem zdrowiu i powitany został na banhofie przez Najjaśniejszego Cesarza, który miał na sobie pruski mundur ułański i otoczony był świetnym orszakiem. (*Tamże.*)

* *Paryż, 4-go listopada.* Cesarz prezydować będzie jutro osobiście na posiedzeniu komisji do reorganizacji armji, która odbyła już kilka narad przygotowawczych, a następnie odbędzie po południu, w lasku bulońskim, przegląd gwardji cesarskiej i załogi miasta Paryża. (*Tamże.*)

* *Turyn, 3-go listopada.* Deputacja wenecjańska przybyła tu i doznała ze strony ludności przyjęcia pełnego zapału. Deputacja ta przedstawi się jutro królowi. Również jutro mieć będzie miejsce doręczenie korony żelaznej przez jenerała Menabrea. Spodziewani są tu wszyscy ministrowie. (*Tamże.*)

* *Turyn, 4-go listopada.* Król Wiktor-Emanuel, otoczony przez książąt domu królewskiego, ministrów i dygnitarzy państwa, przyjmował dziś deputację wenecjańską; jednocześnie jenerał Menabrea doręczył jego królewskiej mości, przy stosownej przemowie, koronę żelazną, wśród radośnych okrzyków licznie zgromadzonego ludu. (*Tamże.*)

* *Turyn, 4-go listopada.* Przy przyjęciu deputacji wenecjańskiej, król przypomniał w swej mowie, jaką miał w odpowiedzi na przemówienie do niego wystosowane, o wszystkich usiłowaniach, jakie robione były od roku 1848 dla osiągnięcia jedności i niepodległości Włoch. Obecnie, obce panowanie we Włoszech ustało na zawsze. Włosi potrafią bronić nowo utworzonych Włoch i zrobić z nich wielkie państwo. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 3-go listopada.* Książę Karol wrócił tu wczoraj z Konstantynopola. Na przyjęcie jego u bram miasta, zgromadziła się municypalność i ustawione zostały setki ekwipażów. W mieście panował wielki zapał. Ministrowie, metropolita, biskupi i wszyscy wyżsi urzędnicy cywilni i wojskowi, oczekiwali na księcia przed pałacem. Książę odbył pod balkonem pałacu przegląd gwardji narodowej i załogi miasta. (*Tamże.*)

* *Bruksela, 4-go listopada. Ind. Bel.* donosi: Król przyjął dymisję ministra wojny p. Chazal. Z drugiej zaś strony, pogłoski o zamiarze ministra skarbu podania się do dymisji, są bezzasadne. (*Tamże.*)

* *Trjest, 4 listopada.* Podług wiadomości z Aleksandrji z 28-go października, zgromadzenie stanów wybierze 75-u członków, przyczem wybory odbywać się będą za pomocą głosowania sekretnego. Wyznanie religijne nie ma stanowić najmniejszej przeszkody do przyjęcia mandatu. Posiedzenia będą publiczne i otwarte zostaną prawdopodobnie 18-go listopada przez samego wice-króla. Ogłoszone zostało

prawo o poborze do wojska na zasadzie powszechnego obowiązku pełnienia służby wojskowej. Przygotowuje się prawo o reformie sądownictwa i o ustanowieniu kilku trybunałów handlowych. *(Tamże.)*

* *Londyn, 3 listopada.* Parostatek *Asia* przywiózł następujące wiadomości z Nowego Jorku, datowane 25-go października: W Baltimore obawiano się, z powodu śledztwa wytoczonego urzędnikom policyjnym, wybuchu groźnych zajść pomiędzy radykalnymi i stronnikami gubernatora Marylandu. Gubernator poparty zostanie w razie potrzeby przez wojska związkowe. — Z Matamoras pod datą 19-go października donoszą o krwawej bitwie stoczonej pod Saltillo, w której republikanie zostali pobici. *(Tamże.)*

* *Londyn, 4 listopada.* Z Nowego Jorku pod d. 2-im b. m. donoszą: Powiadają, że rząd Stanów Zjednoczonych obejmie wkrótce protektorat nad Meksykiem. *(Tamże.)*

* *Berlin, 5 listopada.* Trybunał potwierdził dziś wyrok sądu miejskiego uwalniający Twestena od odpowiedzialności za mowę wypowiedzianą przez niego w izbie deputowanych o administracji ministerstwa sprawiedliwości. Prokuratorja wnosiła o dwuletnią karę więzienia.—Poseł austrjacki baron Wimpffen przyjmowany był na audjencji u króla w obecności p. Thile. Książę Walji przybył wczoraj rano do Poczdamu, a wieczorem odjechał w dalszą podróż. W ciągu dnia król złożył mu wizytę. (*Wolffs T. B.*)

* *Drezno, 5 listopada.* Król przyjmował dziś w południe u siebie deputację obywateli lipskich w liczbie 140 osób, która przybyła tu nadzwyczajnym pociągiem i przywiozła z sobą adres pozdrowienia z 2,000 podpisów. *(Tamże.)*

* *Pardubice, 4 listopada.* Cesarz przybył o godz. 8 z Josephstadt do Königgrätz i natychmiast z dworca kolei żelaznej udał się przez Wszestar i Nedolist do kościoła położonego na wzgórzu Chlum, a ztamtąd przez Problus i Ruklena do twierdzy Königgrätz. O godz. 2-ej cesarz odjechał do Pardubic. gdzie zatrzymał się blizko przez godzinę. Na nocleg uda się cesarz do Chrudima. (*Corr. Bür.)*

* *Pardubice, 5 listopada.* W Chrudimie cesarz przyjmowany był z największą radością i uroczystością. Dziś odjedzie cesarz w dalszą podróż do Igławy. (*Tamże).*

* *Bombay, 13 października.* W Birmanji ciągle trwają jeszcze niespokojności.—Szeikowie z El Koueit nad zatoką perską oddali rządowi angielskiemu miasto i port pod nazwą wolnego portu. Stryj sułtana Muskatu napadł na to miasto. (*Tamże.*)

---

* (Podarek). Ich Cesarskie Wysokoście: Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz i Wielka Księżna Aleksandra Józefówna, przyjąwszy łaskawie ofiarowane Im przez właściciela zakładu fotograficznego w Warszawie, p. Brandla, dwa egzemplarze wydanego przez niego kalendarza fotograficznego na rok 1866, raczyli obdarzyć go złotą szpilką z rubinem.

---

* (Ulepszone komunikacje). Nakoniec piękne, starożytne miasto Płock, nad rzeką Wisłą położone, połączone zostało stałą, wielce upragnioną komunikacją, z drogą żelazną warszawsko-bydgoską, pod miastem Kutnem, a tem samem i z Warszawą; — wykończono bowiem w tych dniach drogę bitą, pomiędzy Płockiem i Gostyninem, na przestrzeni przeszło 17-u wiorst, i takowa wkrótce, w porze przyjaźniejszej do związania się materjału adamizacyjnego, do użytku publicznego oddaną zostanie. Roboty około tej drogi rozpoczęte w roku zeszłym, w roku bieżącym z woli JW. Namiestnika Hrabiego Berga wykończone zostały, co głównie zawdzięczyć należy energicznym rozporządzeniom gubernatora warszawskiego jw. jenerała Rożnowa, znanego z swej troskliwości o dobro komunikacij, który znalazłszy poparcie w jw. jenerale Szuberskim, naczelniku zarządu komunikacji, w ciągu trzech lat swego zarządu gubernją, siłą szarwarku drogowego, z małym zasiłkiem funduszów, zbudował w różnych miejscowościach około 250 wiorst dróg bitych 2-go rzędu. Dozorem budowy drogi gostyńsko-płockiej zajmował się komitet obywatelski, złożony z członków: hrabiego Lüttihau z Lucienia i pułkownika Furmana z Łącka;—częścią techniczną zawiadywał inżynier powiatu gostyńskiego Barcikowski, pod ogólnym kierunkiem inżyniera gubernji warszawskiej Majewskiego. Koszt tej drogi bitej, przecięciowo na wiorstę nie przenosi 1,000 rs. prócz szarwarku, który w tej okolicy więcej lesistej, w niezbyt znacznej ilości z wiosek ościennych dał się zgromadzić. Jeżeli koszt ten porównamy z trudnościami napotkanemi z powodu wielkiego braku w blizkości kamieni, przychodzi się do przekonania, że tylko szczególnym staraniom miejscowej administracji przypisać trzeba tak znaczną oszczędność. Z początkiem roku przyszłego ma być zaprowadzony bieg poczt osobowych między Płockiem i Kutnem, a tak w ciągu 9-ciu godzin można będzie przebyć z wielką dogodnością, w każdej porze roku, przestrzeń 166 wiorst, dzielącą Płock od Warszawy,— co również korzystnie oddziała na podniesienie dochodów drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

* (Bal). W uroczysty dzień ślubu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Marją Teodorówną, 28 października (9 listopada), dany będzie bal w ruskim klubie, na który bilety można otrzymywać w klubie do 27 października (8 listopada) włącznie.

* (Panna Matylda Pfeiffer-Płodowska), warszawianka, znana u nas dobrze z pięknego talentu wokalnego, i o powodzeniu której na scenie opery włoskiej w Meksyku donosiliśmy w swoim czasie, udała się następnie do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Z listu prywatnego, datowanego z Nowego Jorku 1-go października r. b., dowiadujemy się, że rodaczka nasza, będąc zaangażowana przez impressario opery włoskiej do pomienionego miasta, wystąpiła tam w *Normie* i zyskała huczne aplauzy; następnie atoli, z powodu spalenia się teatru opery włoskiej, impresario postanowił dać tak w Nowym Jorku, jak i w innych znaczniejszych miastach Stanów Zjednoczonych, szereg koncertów, i zaangażował w tym celu kilka artystek i artystów, a w tej liczbie i pannę Pfeiffer-Płodowską, która miała wystąpić w Nowym Jorku 1-go października w ostatnim koncercie i udać się następnie w podróż artystyczną do Filadelfji, Bostonu, Washingtonu i t. d. Panna Pfeiffer-Płodowska zamierza wrócić w roku przyszłym do Europy i odwiedzić Warszawę, jako swe rodzinne miasto.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Stanisław Bukowski, zostający w służbie za lokaja w domu pod Nr. 442, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, zaszedłszy do piwnicy tegoż domu, w zamiarze odebrania sobie życia, powiesił się, lecz w tej chwili dostrzeżony, oderznięty, do życia przywrócony został. — W tymże dniu, w domu pod Nr. 2245 przy ulicy Nalewki, Grzegórz Krymlew stangret, czyszcząc konie w stajni, przez jednego z nich uderzony został kopytem w twarz, skutkiem czego ma wybite przednie zęby i twarz pokaleczoną.

---

* (Zdobycie bucharskiej twierdzy Ur-tiube). *Rus. Inw.* zamieszcza następujący telegram: *„Orenburg, 21 października* (v. s.). Emir Buchary, jakkolwiek uwolnił ruskich jeńców i kupców, jednakże nie dawał odpowiedzi na inne zaproponowane mu warunki pokoju i przysposabiał się do obrony; dla tego po upływie danego mu terminu, jenerał-adjutant Kryżanowski, zmuszony był znów posunąć oddział ku granicom posiadłości bucharskich. Twierdza bucharska Ur-tiube, ważna z wielu względów, broniła się uporczywie; po 8-miodniowem oblężeniu została zdobyta szturmem 2-go października, z 16-ma działami, 4-ma sztandarami, mnóstwem jeńców i broni. Nieprzyjaciel poniósł mocne straty; u nas zaś jest poległych i ranionych 3 oficerów i około stu niższych stopni".

---

* (Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Helena Pawłówna) przybyła do Petersburga, 22 października (3 listopada), z zagranicy. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Wystawa etnograficzna w Moskwie). Z powodu przygotowań do tej wystawy, moskiewski korespondent między innemi pisze do gazety *Gołos*: W oddziale sławiańskim pierwsze miejsce zajmą ludy ruskie, mieszkające w Galicji, Bukowinie i wschodniej części Węgier; a drugie miejsce—polacy, zamieszkujący w okręgu wojennym warszawskim, w obwodzie krakowskim i w księstwie poznańskiem. Tu wypada nadmienić, że staraniem księcia Czerkaskiego, wystawione będą 27 kompletnych kostiumów polskich. Środek między rusinami austrjackiemi a polakami okręgu warszawskiego, mają zająć unici ruscy, zamieszkali w djecezji chełmskiej, gubernji lubelskiej. Dalej umieszczeni będą czesi i słowacy, mieszkający w Czechach, Morawji i północnych Węgrzech, których kostiumy mają być nadesłane. (*Goł.*)

* (Ilość koni w wielkiem księstwie Finlandzkiem). Podług ostatnich wiadomości, ilość koni w Finlandji wynosi około 257,000 głów. Konie w Finlandji w ogólności są nierosłe, ale mocnej budowy i rączego biegu. Przyczyną małego wzrostu jest przedwczesne używanie ich do pracy i złe żywienie. Wielkich stadnin w Finlandji nie ma. (*Żur. konnozaw.*)

* (Kolej żelazna moskiewsko-orłowska), jak donoszą z Orła, szybko się buduje, szczególniej po ustaniu deszczów; powszechnie spodziewają się, że kolej ta otwartą zostanie w końcu roku przyszłego (*Rus. Inw.*)

* (Wagony sypialne na kolei mikołajewskiej). *Mosk. Wied.* piszą: Już będzie z parę miesięcy, jak na kolei żelaznej mikołajewskiej kursują wagony sypialne p. Lewestama i komp. Publiczność zadowolona tą nowością, zaprzestała prawie siadać do zwyczajnych wagonów pierwszej klasy, i pasażerowie tej kategorji biorą bilety do wagonów sypialnych. W drugiej klasie, ilość osób dopłacających po dwa ruble, bywa tak znaczna, że liczba wyprawianych zwyczajnych wagonów także się zmniejszyła. W ogólności poczyniono znaczne ulepszenia dla wygody publiczności.

Anglja.

* (P. Bright). Pisma londyńskie powstają jednozgodnie na zasady, które p. Bright wygłosił w Dublinie. Mało znajdzie się takich anglików, mających własne przekonania polityczne, którzyby chcieli przyswoić sobie zdanie wypowiedziane przez p. Brighta w obec deputacji dzierżawców hrabstwa Cork, mianowicie, że jedynie odrębny parlament irlandzki byłby w stanie usunąć nieszczęścia trapiące Irlandję. Deputacji rzemieślników dublińskich p. Bright odpowiedział, że jedynie zaprowadzenie proponowanego przez niego systemu co do własności ziemskiej, może zaradzić nędzy panującej w Irlandji. Na dzień 22-gi b. m. zwołany został do Newmarket wielki meeting, na którym p. Bright odgrywać będzie znowu pierwszorzędną rolę. (*Nordd. A. Z.*)

Austrja.

* (Ministerstwo). *Nordd. A. Z.* pisze: W obec względności, jaka okazywana bywa zwykle w Wiedniu dygnitarzom ustępującym ze swych stanowisk, dziwną się wydaje szorstkość, z jaką hr. Esterhazy usunięty został z ministerstwa. Przypisywano hrabiemu bardzo wielki wpływ na najwyższe sfery i miano go za głównego sprawcę polityki austrjackiej od lata 1865 roku. Hrabiemu Esterhazy Austrja obowiązana jest obaleniem ministerstwa Schmerlinga, stagnacją we wszystkich kwestjach wewnętrznych i wojną z Prusami; miał on także być stanowczym przeciwnikiem mianowania ministerstwa węgierskiego i wyraźnym wrogiem konstytucjonalizmu. Nie jesteśmy dość wtajemniczeni w sekreta dworu wiedeńskiego, ażebyśmy mogli ocenić słuszność tych wszystkich zarzutów; są one może pod wielu względami zasadne, albowiem zwołanie sejmu węgierskiego i przychylne dla reform zdania organów półurzędowych, przypadają w dziwny sposób jednocześnie z szorstkiem usunięciem hr. Esterhazego. Fakt ten rzuca dziwne światło na zdolności i siłę woli tych kolegów hrabiego, którzy pozostali nadal w ministerstwie, dowodzi on bowiem, że w Austrji może wydarzyć się ten wypadek, iż ministrowie powodują się, wbrew własnej woli, polityką sprzeciwiającą się ich przekonaniom, jak skoro jedna z osobistości jest dość zręczną dla uzyskania poparcia dla swych odrębnych poglądów.

* (Cholera), jak donoszą z Krakowa, szczęśliwie tam ustaje, nie doszedłszy nawet do stanu epidemji.

Holandja.

* (Wybory). Rząd liczy na przychylną rządowi większość w nowej izbie. Znane dotąd rezultata wyborów czynią wątpliwem wybranie na nowo dawnej większości, tak iż rząd liczy na większość ministerjalną 8-u lub nawet 9-u członków. Mają się jeszcze odbyć powtórne wybory 15-stu członków, które atoli nie wypadną w duchu opozycyjnym, jeżeli powyższe kombinacje urzeczywistnią się. Te wybory powtórne odbędą się 14-go listopada. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy.

* (Zaprzeczenie pogłoskom). *Nordd. A. Z.* pisze pod dniem 5-m b. m.: Ponieważ usposobienie czytelników gazet nie jest przychylne wężom morskim, przeto redakcje napełniają szpalty swych pism pogłoskami o zmianach ministerjalnych. Prawie zbytecznem jest oświadczenie, że wszystkie te pogłoski co do zamierzonych jakoby zmian w tem lub owem ministerstwie, są całkiem bezzasadne. Panuje stale jak największe porozumienie i solidarność pomiędzy wszystkimi członkami ministerstwa pruskiego. Z niezawodnego źródła dowiadujemy się, że nie było nigdy mowy o układach z naczelnym prezesem prowincji poznańskiej co do objęcia zarządu ministerstwem spraw wewnętrznych; wiadomość przeto podana w tym względzie przez gazetę *Post*, jest całkiem zmyślona. Niektóre pisma, przedstawiając w błędnem świetle stosunki wewnętrzne, doszły nawet do tego, iż szerzą przekonanie, jakoby system we-

wnętrznej organizacji Prus nie był zdolnym do zyskania umysłów w nowo nabytych prowincjach.

* (Projekt do prawa). Przy otwarciu posiedzeń sejmu, oddany zostanie izbom do roztrząśnięcia między innemi projekt do prawa o zniesieniu istniejących obecnie ograniczeń co do koalicji robotników. (*Nordd. A. Z.*)

* (Procesa prasowe). *Berlin, 2 listopada.* Tutejszy sąd kryminalny roztrząsał dziś znowu kilka spraw prasowych. Pierwsze zaskarżenie wymierzone było przeciw p. Wild'owi, redaktorowi wychodzącego tu od niedawnego czasu pisma *Die Post.* Numer 34 tego pisma obejmował artykuł wstępny pod napisem: „Pojednanie," w którym roztrząsane były rozmaite środki przedsiębrane przez rząd przeciw prasie i takowe nazwane zostały „drobnostkowemi zaczepkami i szykanami." Sąd skazał oskarżonego, za naruszenie spokojności publicznej, na karę 25 talarów.— Numer 342 berlińskiej *Börsen Zeitung* z 27-go lipca r. b., obejmował pod rubryką „Wiadomości wojennych" artykuł, w którym była mowa o zmianie podczas ostatniej wojny w dowództwie naczelnem armji meńskiej. Oskarżenie upatruje w tym artykule obrazę wymierzoną na królowę-wdowę i na jenerała Manteuffla. Literat Brockhoff przyznał się do autorstwa tego artykułu, i z tego powodu postawiony został w stanie oskarżenia wraz z p. Salingem, redaktorem pomienionego pisma. Sąd skazał p. Brockhoffa na 4 tygodnie więzienia, a p. Salinga na 25 talarów kary pieniężnej.—W sierpniu r. b. wydany został w Berlinie *Berliner Bonifacius-Kalender*, obejmujący opowiadanie pod tytułem *Maria Dolores.* W opowiadaniu tem prokurator upatruje w wielu miejscach obrazę wymierzoną na kościół ewangelicki; sąd skazał oskarżonego, wydawcę tego kalendarza, na 14 dni więzienia. (*Die Pres.*)

Nasze położenie finansowe. (*)

VI.

Kapitały obrotowe; kredyt.— Natura rzeczywistych i fikcyjnych wartości.—Niebezpieczne położenie naszego pieniężnego systemu.—Konieczność umorzenia naszych biletów kredytowych.—Sposób umorzenia.— Droga dla kredytu.— Wnioski.

(Dalszy ciąg, patrz N. 231 i 240).

Największe nieporozumienie może tu powstać tylko co do pierwszego środka. Pomówimy o nim w przypuszczeniu, że nasz kurs stoi bardzo nizko, że rubel nasz stoi 65 kop., że zewszą dają się słyszyć jęki o ruinie.

W takim razie wszyscy błogosławiliby los, gdyby mogli *raz* wyrzekłszy się 15 kop. na każdym rublu kredytowym znajdującym się w ich rękach, ocalić przez to pozostałe 85 kop. z tych rubli, ocalić wszystkie swe ruble zawierające się w biletach procentowych, nakoniec ocalić się od strat w przyszłości na wszystkich rublach, jakie będą przechodzić przez ich ręce. W takim wypadku nikt nie miałby pretensji, gdyby państwo przysposobiwszy nowe ruble kredytowe, zewnętrznym kształtem wybitnie odróżniające się od obecnych, przystąpiłoby do następującej operacji. Wszystkie opłaty przyjmowałoby w starych rublach z dopłatą do każdego *papierowego* rubla 15 kopiejek. Wszystkie swe wypłaty robiłoby *nowemi* rublami: rubel za rubel podlegający wypłacie. Wszystkie zobowiązania z papierów procentowych pozostawiłoby w swej mocy: za oznaczone na nich ruble płaciłoby nowemi rublami. Cały system monetarny zastosowałoby do nowych papierków, bez żadnych zmian względem starych: pozostawiwszy nominalną cenę półimperjała 5 rub. 15 kop., a srebrnego rubla 100 kopiejek.

Oczywiście w tym wypadku wszyscyby zyskali.

Państwo po 2-ch, 3-ch latach obrotu, zamiast 650 miljonów długu bezprocentowego, miałoby tylko 522 miljony; w samej operacji niczby nie straciło i niczby nie ryzykowało, albowiem jego dochody i wypłaty są oznaczone i wchodzą do budżetu: otrzymując 400 miljonów rubli z dopłatą, wypłaciłoby 400 miljonów nowemi papierkami.

Pomyślność ludu nie zmniejszyłaby się ani na włos, ponieważ byłyby wyłączone i zniesione tylko fikcyjne wartości, a nie rzeczywiste.

Środek zamiany nie zmniejszyłby się, gdyż w każdej tranzakcji 5 nowych rubli, robiłoby to samo, nad czem teraz pracuje bezużytecznie 6 rubli.

Kapitaliści zyskaliby, albowiem wszystkie ich papiery o tyleby się podniosły, o ile nowe ruble miałyby większą wartość od starych. (⁶).

*) Artykuł ten jest wzięty z *Rus. Inw.*; patrz *Dzien. Warsz.* Nra 209, 210, 211, 212, 213, 215, 217, 219, 220, 221, 229 i 230.

(⁶) Tu *żądanie* wymiany powinniśmy stawiać na drugim planie.

Nakoniec lud mógłby stracić tylko w tym wypadku, gdyby operacja dokonana została nagle, i gdyby mu przedwcześnie nie wytłumaczono, że od takiego czasu *powinien umawiać się na nowe ruble z portretami lub rysunkami*, i że stare ruble tylko ostatni raz przyjmują się w podatkach po 100 kop. za rubel. Lecz gdyby takie tłomaczenie było zrobione w właściwym czasie i uważnie, lud zacząłby umawiać się na nowe ruble, zacząłby płacić nowemi rublami, i nowe ruble pozostawałyby u niego w kieszeni.

Stanowczo niktby nie mógł stracić na tej operacji, ponieważ same ruble dawno już straciły część swej wartości, i w rękach czasowych ich posiadaczy zupełnie mylnie wskazują masę wartości, zupełnie nieodpowiednią rzeczywistej ich liczbie w istocie.

Przypuśćmy teraz, że kurs nasz podniósł się. Niezawodnie nie prędko będzie mógł dojść do 85 kop., ale przypuśćmy, że nawet przekroczył tę cyfrę. Czy mamy w takim razie wyrzec się wspomnionej operacji? Dla tego musielibyśmy sobie przedstawić, że nasza produkcyjność nagle zmieniła swe siły, nagle podwoiła się lub potroiła, i była w stanie dawać takie przewyżki, które *po pokryciu bieżących naszych potrzeb*, byłyby jeszcze dostateczne na zaspokojenie wszystkich poprzednich zobowiązań. Wyobrazić sobiz takiej przemiany naszej produkcyjności nie możemy. Nie może ona przerodzić się w kilka dni lub miesięcy. Chwilowe osłabienie wymagań z rewersów, wcale nie zmienia istoty wiszącego nad niemi niebezpieczeństwa. A dla tego cokolwiek korzystniejsze położenie kursu, może nas pobudzić jedynie do przyspieszenia operacji umorzenia, a wcale nie do wyrzeczenia się takowej. Nie powinniśmy łudzić się co do środków naszej produkcyjności; nauka była zbyt ciężka, dowody jej słabości zbyt oczywiste. A jeżeli zamilkną krzyki ruiny w obecnej chwili, należy korzystać ze sprzyjającej sposobności, żeby *według możności*, zabezpieczyć od nich dzień jutrzejszy. Dla tego choćby nasz kurs podniósł się nagle do 90 kop., zawsze powiemy, że korzystniej jest teraz dołożyć do każdego rubla po 15 kop., niż być zmuszonym, za miesiąc dopłacać do nich po 35 kop. Niezbędnem dla nas jest o ile można osłabić możność falowania naszej jedności monety. A dla tego — zasadniczym i najkorzystniejszym dla państwa i dla całego narodu środkiem, powinno być zniesienie części kredytowych rubli przez zamianę starych na nowe.

Koniecznem dopełnieniem do tego środka, jeszcze bardziej utrwalającem nowy rubel, powinno być przyjęcie zaraz za regułę:

1) Żeby odtąd cła stale, zawsze, płacone były nie inaczej jak monetą brzęczącą. Giełda będzie przeciwna temu środkowi, ale interesa państwa są wyższe od interesów giełdy, a w Austrji dawno już komory pobierają wszystkie cła monetą brzęczącą; i

2) Żeby wszystkie patentowe opłaty od trunków były wnoszone także monetą brzęczącą, albowiem jeżeli kto najwięcej ze wszystkich spekuluje kosztem ludu na drobnych pieniądzach, to niezawodnie, zakłady z trunkami.

Te dwa źródła dadzą łącznie przeszło 35 miljonów rsr. i dostatecznie zabezpieczą zagraniczne wypłaty państwa.

Następnie dla przywrócenia zupełnej ufności do państwa, powinny się postanowić jeszcze środki do zupełnego umorzenia rubli kredytowych. Niemożliwe jest wycofanie ich odrazu z obiegu. Ale do tego rezultatu można dojść stopniowo, w części przez oddzielenie zysków ze wszystkich banków, a głównie przez stopniowe pożyczki od 30 do 40 miljonów rocznie, dopóty, dopóki nie pozostanie w obiegu tylko 200 miljonów biletów, które natenczas mogłyby być zamienione na bankowe bilety banku państwa.

Tylko w miarę ograniczenia biletów kredytowych, utrwalenia jedności monety, i zabezpieczenia naszych przewyżek od konieczności szukania pewnej lokacji za granicą, zaczną naturalnie rozszerzać się granice dla rozwoju naszego systemu kredytowego, zaczną ukazywać się prawdziwe a nie fikcyjne kapitały na pożyczki i otworzy się pole dla biletów bankowych, wypuszczanych jedynie dla produkcji i głównie, tylko na krótkie termina. Bez tych warunków wszystkie nasze usiłowania budowania kredytu na papierze (lub nawet na ziemi nikomu niepotrzebnej, pozostającej bez żądania) tylko obracały się nam na niekorzyść, będą jeszcze bardziej podkopywać maleńkie, jakie zdołaliśmy zrobić oszczędności, i tak już nader silnie zachwiane.

Pamiętajny dobrze, że mało mamy, nie pieniędzy, ale rzeczywistych wartości; brak nam nie *środków zamiany*, papierowych znaków ⁷), *ale samych przedmiotów do zamiany* wymaganych przez spożycie, a tych przedmiotów żadnym papierem zastąpić nie można.

(⁷) Lud używa rubli kredytowych prawie wyłącznie tylko na roczny obrót, oszczędności zaś po większej części chowa w monecie brzęczącej.

Teraz możemy wyprowadzić ogólne wnioski z wszystkiego cośmy dotąd powiedzieli.

Nie nasze pokolenie winne jest w obecnem finansowem i ekonomicznem przesileniu Rosji, i przesilenie to nie nagle się u nas okazało. Żyło i rosło z nami tysiąc lat, a tylko na nasz udział przypadło pozbać go i wypłacić się z niego. *Obca* ręka zaczęła zdzierać z nas zasłonę—obnażać naszą nagość i słabość; ale nasze szczęście, że natenczas wzniosła się do nieba druga ręka, ślubując doprowadzić Rosję do prawdziwej wielkości i pomyślności. Dopiero dziesięć lat minęło od zawarcia pokoju, a jak przerodziła się już Rosja; z jaką uczciwością dotrzymuje się danej jej przyrzeczenie. Wolność ludu, sąd sprawiedliwy, jedno ziemstwo, stały się faktami dokonanemi. Lud którego nie było słychać, odżył, zaczął pojmować siebie i objawiać tę wiedzę tak silnie, że już nikt nie może omylić się w jego znaczeniu, nikt nie może zapierać jego przywiązania bez granic do niezachwianej jedności Rosji, miłości bez granic i jego przywiązania do monarchy.

Pierwiastki nowego życia Rosji prawdziwie są wielkiemi, i od nas samych zależy ich rozwój.

Pierwszym środkiem do tego jest nie gubić się w szczegółach, nie uganiać się za drobiazgami, nie zastanawiać się na najbliższych przyczynach, a wszędzie iść do samej podstawy i w niej już poprawiać, na niej już budować wszystkie szczegóły. Cokolwiek mniej powinniśmy myśleć o rozwoju rolnictwa, przemysłu, handlu, oświaty, a jak można najwięcej *o rozwoju ludu*. Same przez się, rolnictwo, przemysł i t. d. są tylko słowami, dźwiękami i stosunkami bez wewnętrznej treści: tylko lud daje im duszę. Ale żeby lud był rozwinięty, trzeba żeby doszedł do pomyślności. należy osiągnąć to, żeby *każdy* miał drogę do rozwoju i bogactwa. A w tym to wypadku ważną jest rola ziemstwa. Człowiek wzięty ogólnie, jest słaby; konieczne dla niego jest oparcie w społeczeństwie; żadnego gmachu nie można zbudować z piasku; tylko kiedy złączony jest w cegły i przedstawia *całkowite* kamienie, budowa może być pomyślna, gmach może być trwały. Ziemstwo po to też zostało utworzone, aby pomódz ludowi ruskiemu skupić się w *całkowite* społeczne jednostki, dać każdej osobie oparcie w sumie osób, złączyć te jedności w wzajemnie podtrzymującą się całość. Boże ocal nas od zaniedbania znaczenia braterskiego, udzielonego nam narzędzia.

Pomoc ziemstwa powinna objąć wszystkie strony ekonomicznej działalności ludu: szkoły, gospodarstwo, przemysł, drogi, kredyt. A państo powinno rozlegle zaufać tej pomocy, ponieważ tylko z rozwoju samodzielności społeczeństwa, Rosja może stać się nie tylke silnem państwem, ale silnym ukształconym narodem.

Półtora wieku temu w tył, Rosji trzeba było zająć miejsce pośród *państw* Europy, — i opatrzność zesłała jej wielkiego Przekształciciela, który *ukuł* ruskie państwo. Przyszedł czas, że Rosji trzeba wywalczyć sobie miejsce pośród europejskich *narodów*, — i wierzymy, że opatrzność dała nam drugiego wielkiego Przekształciciela, który *stworzy* ruski naród.

Ale samodzielność społeczeństwa, które nigdy jeszcze nie żyło swym rozumem i swoją wolą, nie może rozwinąć się od razu. A nagłość każe iść naprzód. Do tego czasu zatem, nim się rozwinie społeczeństwo, państwo nasze będzie musiało prowadzić je naprzód. Jego przedsiębierczość powinna zastąpić brak przedsiębierczości społeczeństwa, jego działalność powinna ocucić i przysposobić drogi dla działalności społeczeństwa. Pozostawiając ziemstwu prace, jakie jest w stanie dokonać, państwo jednocześnie i samo powinno bez ustanku pracować. Pole do naszej działalności mocno, zawalone jest kamieniami, pniami, korzeniami: główne źródło dochodu państwa, oparte jest na wódce, na braku trzeźwości ludu; stosunek naszego przemysłu do zagranicznego niedostatecznie jest zrównoważony, nie zabezpiecza wielu z nieodzownych nam gałęzi pracy; dróg mamy jeszcze nader mało; rozwój floty handlowej jeszcze nie jest utrwalony; system pieniężny nader chwiejący; kredyt—nieuorganizowany. Pracy państwo ma po uszy, i powinno przyłożyć do niej całą swą energję, ponieważ silnie zacofani jesteśmy od Europy i bezustannie powinniśmy *spieszyć się* zrównoważyć naszą z nią walkę.

Czyż Rosja może poręczyć choć za dwa lata pokoju. Jeszcze niedawno, co wszyscy pamiętamy, Europa żyła zupełnie spokojnie, a w politycznej sferze, Rosja nicomal była najczynniejszem państwem. Anglja zajmowała się swym handlem i Indjami; Francja cała przeszła w mieszczaństwo; Niemcy przedstawiały tylko aglomerat 36-ciu zgrzybiałych państw bez życia, jednocześnie kierowanych przez Prusy, Metternicha i

papieża; w Turcji wszystko spało i wiedziało tylko o istnieniu traktatów z samą jedną Rosją. Jakże wszystko się zmieniło! Francja uzbroiła się i ani na chwilę nie wypuszcza miecza z ręki, ani na chwilę nie odstępuje od szachownicy; Anglja okryła się cała pancerzem i ochotnikami; neutralna w sprawach zachodu, nie chce nawet słyszeć o neutralności w sprawach wschodnich; Włochy stały się pierwszorzędnem państwem, silnym włoskim narodem; Niemcy, chcąc niechcąc skupiły się do jednego środka —Prus, które wzniosły się na wysokość, o jakiej przedtem nikt nie myślał; Austrja, wydalona ze Związku niemieckiego, musi szukać sobie siły kosztem sławian, kosztem dziedziny, która dotąd była wyłącznie w naszych rękach; nakoniec Turcja o kilka mil od naszych brzegów trzyma pancerną flotę, ma za swego lennika na Dunaju księcia z domu Hohenzolernów, ma na każdą chwilę do rady dyplomatów całej Europy.

Jakżeż pośród takiego otoczenia nie mamy pragnąć aby społeczeństwo całą swą energją podtrzymywało państwo; aby państwo podnosiło co najprędzej społeczeństwo. Co nam poręcza, że te wyrastające co chwila nowe siły Europy nie zwalą się *na nas?*

Niedość *niepragnąć* wojny; trzeba żeby to niepragnienie było poszanowane przez drugich. A do tego pierwszym warunkiem jest stać się silnymi, nie tylko liczną armją, którą już mamy, ale własnym, wewnętrznym rozwojem, rozwojem ludu, opartym na nauce, przyjaźni i zjednoczeniu. Nie dość na tem aby społeczeństwo było przywiązane do państwa, trzeba żeby to przywiązanie prowadziło go do siły; a dla tego przywiązanie to powinno być połączone z tem co stanowi siłę: z oświatą, z pracą bogatą i potężną; tylko przy takiem przywiązaniu i przytem ogólnem, państwo będzie silnie stało przeciwko wszelkim możliwym nieprzyjaciołom, tak wewnętrznym, jak i zewnętrznym.

Niech Ameryka służy nam w tym wypadku za przykład. Czerpmy i naszą siłę z tych samych źródeł: całkowitości, oświaty i samodzielności ludu, skąd czerpie ona swą siłę. Nie bez przyczyny w wielkiem państwie Nowego Świata, ukazała się sympatja dla Rosji. W nas amerykanie widzą także nowy świat, odrębny od Europy, świat noszący w sobie zakłady takiejże samej wielkości, jakie są właściwe własnemu ich życiu,—oczekujący tylko rozwinięcia aby wydać obfite owoce. A w sympatji do Rosji nie są w sprzeczności z sobą; tak samo jak my nie wpadamy w żadną sprzeczność, przywłaszczając sobie ich przymioty. Rzecz chodzi nie o formy rządu, a o zasady, na których rozwija się społeczeństwo; kto zatrzymuje się na formach ten bezustannie we wszystkiem będzie widział sprzeczność. Ale nie wątpliwem jest jedno, że zawsze i wszędzie największa siła państwa będzie się zawierała w rozwoju *ludu*,—największe poszanowanie będzie miała ta forma, która daje *życie ludowi*. A skutkiem tego, skoro tylko błogosławi swój los,—czy te błogosławieństwa zwracają się do monarchy, czy zwracają się do prezydenta,—istota rzeczy jest ta sama; temi błogosławieństwami uświęca się tak ta, jak i druga forma...

J niezmiernie jesteśmy szczęśliwi, że wszędzie na około siebie słyszymy błogosławieństwa ludu ruskiego który ożył; szczęśliwi jesteśmy, że doszły one do odległych stron świata, skłoniły i inny wielki lud, złączyć się znami w jednem uczuciu i uroczyście, przed całym światem, wypowiedzieć naszemu Monarsze, *że sprawa tworzona przez Niego w Rosji, droga jest nie tylko dla Rosji, ale i dla całej ludzkości.*

N. Obruczew.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Loterja fantowa). Przypominamy że ciągnienie loterji fantowej na korzyść ubogich warszawskiego towarzystwa dobroczynności, w której główną wygranę stanowi serwis srebrny wartości rsr. 1,000, odbędzie się dnia 8 (20) listopada r. b. Bilety do tej loterji po k. 15, dostać jeszczę można w kantorach loteryjnych i w redakcjach obu kurjerów.

* (Prelekcje publiczne). Druga prelekcja publiczna prof. Lewestama, o literaturze w XIX wieku, odbędzie się w przyszłą niedzielę, o godz. 1 z południa, w auli szkoły głównej.

* Nr. 9 *Kliniki*, wyszedł z druku i zawiera: — Spostrzeżenia kliniczne: Ropień napływowy w jamie brzusznej, przedziurawienie pęcherza moczowego i kiszki prostej, zakrzep żył zaskórnych wewnętrznych p. pr. Hirschfelda.—Rys historyczny warszawskiego towarzystwa lekarskiego p. pr. Szokalskiego.—Medycyna sądowa: Dochodzenie chemiczno sądowe przyczyny śmierci B. Peigard p. Mrozowskiego. — Kronika dwutygodniowa.

* Nr. 44 *Gazety Rolniczej*, wyszedł z druku i zawiera: — O chorobach kartofli (z ryc.) p. A. Trylskiego.—Owady lasom szkodliwe p. B. Aleksandrowicza. — Korespondencje: - z pod Piaseczna p. J. Chociszewskiego, — z Paryża p. Z. Gawareckiego.—Nowiny gospodarskie.—W odcinku: Zapiski gospodarskie ś. p. Ignacego Szczanieckiego p. A. Makowieckiego. Aforyzmy gospodarskie.

* Nr. 44 *Zorzy*, wyszedł z druku i zawiera: — Piękne przymioty psa. —Dzwon na Podlasiu A. Sosnowskiego. — Dzwon podwodny i aparat nurków (z ryc.) — Przystępny dla wszystkich wykład o cholerze (dok. p. dr. A. Karwackiego.—Prawidła gospodarności.

* Nr. 44 *Przeglądu Katolickiego*, wyszedł z druku i zawiera: - Konferencjoniści francuscy (c. d.) — Dr. Pusey (dok.) — Korespondencja (dok.)—Kronika.

* Tom VI *Pamiętnika Naukowego*, wyszedł z druku i zawiera:—Kopernik i jego prace p. M. J. Bertrand'a z fran. p. K. Dylewskiego. — Natan Mędrzec (d, c) — Kilka rysów o oświacie starożytnej (d. c.) p. dr. K. Gregorowicza.—Stany Zjednoczone w roku 1861.—Aforyzmy życia W. Jastrzębowskiego.—Etnografia Turcji Europejskiej.—Paskwin, Paskwile i Paskwinady.

* Nr. 45 *Opiekuna Domowego*, wyszedł z druku i zawiera:— Fryderyk Chopin p. I. K. Turskiego (z 2 drzew.) — Sprawa bez adwokatów (c. d.)—Gawędy warsztatowe p. A. Wiślickiego (dok.) — Obrazki z życia ludowego różnych narodów I. Węgierscy hussarze (dok.)—O rybach krajowych p. G. Belke (c. d. z 3 drzew.)—Rozmaitości.—Myśli i zdania.

Warszawa,
26 Października (7 Listopada)

Kalendarz.

We czwartek, 8 listopada, — św. Godfryda bisk. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 9; zach. o godz. 4 min. 18

W piątek, 9 listopada, —św. Teodora męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 11; zach. o godz. 4 min. 16.

Stan pogody.

Dziś z rana + 6°,3 R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po
Barometr w milimetrach.	749 2	748 6
Termometr Reaum.	+ 3°9	+ 7°0
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 8. 0 R. Najmniejsze ciepło + 3°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich. Abonament N. 1, lit. B.. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Jutro*, 3-ci akt apery **Robert Djabeł**, w którym panna Bogdanow przedstawi scenę uwodzenia; 1-szy akt baletu **Gizella**; Uwertura z opery **Dolina Andorry**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, dawano Operę **Ernani**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Dziś*, **Ćwiartka papieru**. (Zacznie się o godzinie 7-ej).

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.—Cena wejścia kop. 45.

Jutro.—I. Uwertura radosna, Webera; Katharina-kadryl, Bilsego; Adagio, Kühna (na puzonie); Hofbaltänze-walc Straussa; Potpourri z op. La Traviata, Verdiego.— II. Uwertura „Die Hebriden", Mendelsohna-Bartholdy; Wielka arja z op. Niema z Portici, Aubera; Alée polka, Bilsego; Ständchen, Hertla; Chór z op. Tanhauser, Wagnera; Traumbilder, fantazja Lumbyego. — Początek o godzinie 7-ej. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 156.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie śpiewaków francuzkich, niemieckich i włoskich. — (Zacznie się o godzinie 6 ½). — *Wczoraj*, było osób 257.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i 2 ½ dla szpitali; drugie miejsce kop. 15.—Początek o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 130.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.— Cena wejścia kop. 15.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.— Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: rzeczywiści radcowie stanu: *Przybylski*, z Kijowa; *Korzybski*, z wsi Wilczysk; kamerjunker dworu Jego Cesarskiej Mości *Lachnicki*, z zagranicy; konsul jeneralny pruski w Warszawie, baron *de Rechenberg*, z Wierzbołowa;— wyjechali: dyrektor główny prezydujący w komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, książę *Czerkaski*, do Lublina; rzeczywiści radcowie stanu: *Pieszczurow* i *Kniaziewicz*, do Petersburga.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 437, wyjechało osób 490; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 185, wyjechało osób 303; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 103, wyjechało 80; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 875, w tej liczbie z zagranicy 9; wyjechało 921, w tej liczbie za granicę 7.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 6 listopada 1866 roku, a mianowicie pod adresem: Abram Plam w Wilnie, Józef Sidorowicz w Wilnie, L. Lipszyc w Białym-stoku.

Dnia 24 (5) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 61, wyzdrowiało 45, umarło 10, pozostało 1713 (mężczyzn 804, kobiet 909); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 162, kobiet 154.

† Stroskana żona wraz z dziećmi, po ś. p. *Stanisławie Lilpop*, zaprasza krewnych. przyjaciół i znajomych, na nabożeństwo żałobne do kościoła parafialnego Św. Krzyża, w dniu 8 b m, o godzinie 10 z rana, a następnie na odprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. (17769)

* W dniu 6 listopada 1866 roku, urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 4, żeńskiej 8; *Starozakonnych*: męzkiej 2, żeńskiej 5, razem 19; zaślubieni *Chrześcjanie*: Szweryn Mikołaj nacz. wojen. z Łyszkowic, z Filipowską Konstancją; *Starozakonni*: Lewenthal Pinkus handl, z Ursztejn Gitlą; Fortel Moszek, z Sienicer Chają; zmarli *Chrześcianie*: Sikorski Marcin lat 42 obyw.; Kozłowski August lat 48 piek.; Dziurzyński Kazimierz lat 45 introl.; Stromberg Ernest lat 22 żołn.; Puff Karol lat 11 syn wyrobn.; Jozwik Anna lat 2 mies. 6 cór. wyrob.; Schilke Emilja lat 5 cór. blach.; Koesling Marja rok 1 cór. stan.; Karpow Jakób lat 38 polic.; Jaroszyńska Stefanja lat 6 cór. szkl.; Cichocka Eleonora rok 1 cór. nożown.; Borowska Julja lat 5 cór. wyrob.; Ciechanowska Marjanna rok 1 cór. oficjał; Witke Stanisław rok 1 syn stol.; Czachorowska Matylda rok 1 cór. sztuk; Konioska Marjanna mies. 2 wych. dziec. Jezus; Arefief Aleksander mies. 10; Wołoszczenko Tatianna mies. 9; dziecię płci męzk. nież. urodz; *Starozakonni*: Mandler Ryfka lat 60; Neselrode Szmul lat 34 aresz.; Mikelberg Małka lat 4 mies. 6 cór. pis. pryw.; Silberman Liba lat 13 cór. handl; Grobzinger Abram lat 3 syn blach.; Feferberg bezim. dni 3 syn fel.; Zelcman bezim. dzień 1; Boisarbes bezim. dzień 1.

Ceny targowe
dnia 25 października (6 listopada) 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do (ruble srebrne i kopiejki)			
Pszenica Waga — —240 f.	6	45	7	42 ½
Żyto „ — —230 f.	4	35	4	65
Jęczmień	4	20	4	65
Owies	2	62 ½	2	85
Groch polny	6	90	7	35
Kartofle.	1	80	1	87 ½

Pud siana od k. 30—35. Pud słomy od k. 17 ½ —20.

Dowozy: Pszenicy 800; Żyta 600; Jęczmienia 600; Owsa 800 korcy.

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.
Petersburg, dnia 25 Października (6 Listopada) 1866 r.

	za sr.
Weksle na Londyn 3 mies	31⅛ ⅓
„ Hamburg „	27 15/16
„ Amszterdam „	154
„ Paryż	328
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	86½
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	110⅜
5% „ „ z r. 1866	105¼
2-ga Bilety Bankowe	80¼
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	—
Obligacje „ „ „ „	—
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—
6% Metaliki	99
Imperjały	627
Dyskonto	—

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.
z Berlina, d. 25 Października (6 Listopada) 1866 roku.

Z BERLINA.	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		63¼
Obligacje Skarbowe 4%		63¼
Listy Zastawne 4%		60⅝
Bilety Banku Rosyjskiego		78⅛
Weksle na Warszawę		78
„ Petersburg 3 tygodn.		86¼
„ „ 3 miesięczny		84⅝
„ Londyn 3 „		6 21⅝
„ Paryż 2 „		80¼
„ Hamburg 2 „		150½
„ Wiedeń 2 „		77 /2
Koleje Rosyjskie		78⅜
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		58
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka promjowa 1-em		88⅝
„ „ „ 2-em		84⅛
Żyto na targu		58
dto „ dostawę		53¼
Z WIEDNIA.		
Wksle na Londyn		129 —
„ Hamburg		96 —
„ Paryż		51 20
Pożyczka Narodowa		66 30
5% Metaliki		58 60
Akcje Banku Kredytowego		150 30
Z PARYŻA.		
Renta 3%		68 80
Renta Włdska		55 80
Akcje Kredytu Ruchomego		581
Z LONDYNU.		
3% Papiery (consols)		89⅜

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 7000) *Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego.*

Zawiadamia strony interesowane, iż po zmarłym Tomaszu Rządkowskim woźnym przy Sądzie Apelacyjnym, pozostały się papiery prawne do różnych osób należące, które po udowodnieniu ich własności, z biora mego wydane zostaną.

Warszawa d. 22 Paźdz. (3 Listop.) 1866 r.
Karpiński.

(N. D. 6702). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że Chaim Struzer cyrulik z miasta Frampola, za niedozwolone leczenie i samowolność przy tem pełnioną, skazanym został prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 18 (30) Lipca 1866 r. z mocy art. 576 288, 138, 136, 91, 45, 44, K. K. G. i P. oraz Najwyższego Ukazu z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. na karę pieniężną rs. 21 kop. 50 z zamianą w razie niemożności uiszczenia tej kary na osadzenie w wieży przez dni 28 i z oddaniem po wycierpianej karze pod dwuletni dozór policyjny.

Janów d. 3 (15) Października 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 7005). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci; 1. Marcelli z Lelewelów Józefa Nosarzewskiego żony, właścicielki dóbr Retkowa w Okręgu Stanisławowskim położonych. 2. Aleksandra Połujańskiego, wierzyciela sum: a) rsr. 2,700, na dobrach Jagniątki, z Okręgu Orłowskiego w Dziale IV pod Nr. 13 z ewikcją na dobrach Szubsk, i b) rsr. 1,800, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 71 vol. IV, na marginesie wykazu Działu III w Zlewkach obok Nr. 6 na dobrach Targówek z Okręgu Warszawskiego zabezpieczonych. 3. Teresy z Stęglewskich Olszewskiej, wierzycielki sum: rsr. 376 kop. 27, i rsr. 600 kop. $39\frac{2}{7}$, pod Nr. 8, oraz rsr. 312 kop. 40, pod Nr. 9 na nieruchomości warszawskiej Nr. 701*BD*, w Dziale IV wykazu zabezpieczonej. 4. Kazimierza Szwantowskiego, i żony jego Pauliny z Zubowskich wierzycieli sum, mianowicie Szwantowskiego rsr. 3,000, a Szwantowskiej rsr. 9,000 na dobrach Przybranowo i Począłkowo, w Okręgu Radziejowskim położonych, pod respective Nr. 25 i 33, Działu IV wykazów hypotecznych zabezpieczonych. 5. Antoniny Rychłowskiej i Heleny Rychłowskiej. wierzycielek sum: pierwszej rsr. 52,500, a drugiej rsr. 15,000, na dobrach Chlewnia w Okręgu Błońskim położonych, w Dziale IV pod Nr. 41, 42 i 43, wykazu zabezpieczonych, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 27 Stycznia (8 Lutego) 1867 r. w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

(N. D. 7003) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Benjamina Langner, wierzyciela sum: rsr. 300, pod Nr. 4, i rsr. 750, pod Nr. 6 Działu IV wykazu, na nieruchomości w Warszawie Nr. 3106, lit. *XX*, lokowanych. 2. Władysława Szyndler, wierzyciela sum: rsr. 3779 kop. 80 pod Nr. 29 zabezpieczonej, z większego kapitału rsr. 37,369 kop. 45 pochodzącej, i rsr. 377 kop. 90, w większej rsr. 3,779 kop. 80 mieszczącej się; a z tegoż kapitału rsr. 37,369 kop. 45, pod Nr. 29 pochodzącej, pod dożywociem Ewy Szyndler zostającej, obu na dobrach Kamion z Okręgu Rawskiego zabezpieczonych. Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 1 (13) Lutego 1867 r w Kancelarji mej wyznaczam.

Stanisław Rościszewski.

(N. D. 7002) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Jakóba-Marcina Kwiecińskiego, wierzyciela sumy rsr. 150, z większej rsr. 300, pochodzącej, w kapitale pierwotnym rsr. 900, na nieruchomości w Warszawie Nr. 2496, przez zastrzeżenie miejsca z aktu Nr. 10, na marginesie wykazu Działu IV lokowanym, mieszczącej się.

2. Franciszka Hornisz współwłaściciela $\frac{2}{5}$ części dóbr Wagan lit. *C* z Okręgu Stanisławowskiego.

3. Wincentego Flon, właściciela $\frac{1}{5}$ części tychże dóbr Wagan lit *C.*

4. Adolfa Deter, właściciela ostrzeżenia dla sumy rsr. 1,377 kop. 40, procentów i kosztów procesu, na kapitale złp. 21,300, na nieruchomości w Warszawie Nr. 1055*G*, w Dziale IV pod pozycją 15, wykazu lokowanym, subintabulowanego.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których termin na dzień 29 Kwietnia (11 Maja) 1867 r. w Kancelarji mej wyznaczam.

Stanisław Rościszewski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6762) *Administracja Księztwa Łowickiego.*

Ponieważ pomimo upływu dwukrotnie oznaczonego i ogłaszanego terminu, sprzedaż trzech placów w obrębie miasta Warszawy pod Czerniakowskiemi rogatkami egzystujących do dominium Księztwa Łowickiego należących, do skutku nie doszła; stósownie przeto do reskryptu JW. Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Skarbu z dnia 7 (19) Października r. b. Nr. 2964 Administracja Księztwa podaje do powszechnej wiadomości, iż w Warszawie w biórze Komisji Rządowej Skarbu odbędzie się po raz trzeci w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe głośna in plus licytacja na sprzedaż tychże placów, poczynając od zniżonego pierwotnego ich szacunku o 25% czyli:

co do placu Nr. 1 łokci kw. 27,999 od kwoty rs. 3,748 kop. $38\frac{3}{4}$.

co do placu Nr. 2 łokci kw. 30,477, od kwoty rs. 4,063 kop. $61\frac{1}{4}$.

co do placu Nr. 3 łokci kw. 13,634, od kwoty rs. 1,856 kop $36\frac{1}{4}$.

Każdy ubiegający się o kupno któregokolwiek bądź z placów, obowiązanym jest złożyć w głównej kasie Królestwa albo też w Banku Polskim tytułem vadium w gotowiźnie papierami kredytowemi Cesarstwa lub Królestwa wedle ustanowionego ich kursu, sumę wyrównywającą $\frac{1}{10}$ części calkowitego szacunku tego z placów, o którego kupno konkuruje.

Opis i taksa, niemniej warunki licytacyjne co do wystawiających się na sprzedaż placów, przejrzanemi być mogą w biurze Przybocznem JW. Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Skarbu, każdodziennie od godziny 9 rano do 3 z południa z wyłączeniem świąt i dni galowych dworskich.

Łyszkowice d. 10 (22) Października 1866 r.
p. o. Administratora Księztwa Łowickiego,
Wojciechowski.
Sekretarz, Dzierżanowski.

(N. D. 6992) *Zarząd Szkoły Głównej.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w biurze Zarządu w pałacu Kazimierowskim, publiczna licytacja in minus na dostawę w ciągu roku 1867 na potrzeby Szkoły Głównej drzewa opałowego. Warunki do licytacji, oraz wzór do deklaracji przejrzeć można w kancelarji Zarządu codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach biurowych.

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 List.) 1866 r.
Rektor, Mianowski.
Sekretarz Zarządu, Kaniewski.

(N. D. 6601). *Naczelnik Powiatu Stopnickiego.*

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) Listopada 1866 r. w biurze Naczelnika Powiatu Stopnickiego, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus na wyreparowanie i obrukowanie ulic w mieście Powiatowem Stopnicy od sumy rubli srebrem dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt dwa kopiejek siedmdziesiąt dwie i pół.

Mający zatem chęć licytowania, stawić się zechce w terminie i miejscu oznaczonem przed 12 godziną w południe i złożyć opieczętowane deklaracje, czysto i bez poprawek wedle dołączającego się wzoru napisane i zaopatrzone dowodem którejkolwiek kasy Skarbowej lub miejskiej na złożone vadium $\frac{1}{10}$ część sumy anszlagowej, wyrównywające rs. 245, kop. 27 które nieutrzymującemu się zaraz po odbytej licytacji powrócone będą, utrzymujący się zaś przy licytacji, kaucją skompletować jest w obowiązku do $\frac{1}{5}$ części sumy jaką ofiaruje.

Deklaracje napisane nie wedle wzoru lub po terminie podane, przyjęte nie będą. Warunki i anszlag każdego dnia wyjąwszy świąt, przejrzane w biurze Naczelnika Powiatu być mogą.

Stopnica d. 3 (15) Października 1866 r.
w zast. Jasiński.

Wzór do deklaracji.

(Pisać na kopercie) Deklaracja na podjęcie się entrepryzy naprawy i obrukowania ulic w mieście Stopnicy; (pisać wewnątrz).

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu d. 3 (15) Października 1866 r. Nr. 13,120 podpisany w mieście lub we wsi NN. zamieszkały, podaje niniejszą deklarację, iż podejmuje się wziąść w entreprzyę wybrukowanie ulic w mieście Powiatowem Stopnicy za sumę rs. N. kop. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom, kwit kasy na złożone vadium w kwocie rs. N. (wypisać literami) załączam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę lub proszę odesłać na mój koszt do miasta lub wsi N. gdzie jest stałe moje zamieszkanie.

Pisałem w N. dnia N. roku N.
Podpis własnoręczny i wyraźny.

(N. D. 6826) *Magistrat miasta Kalisza.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 2 (14) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w biurze Magistratu tutejszego licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie prepinacji w przestrzeni II dóhr miejskich to jest w wsiach Wolica, Chełmce, Szołem, Saczynie i Takomyśli, dotychczasowa dzierżawa czyniła rocznie rs. 456. Vadium w kwocie rs. 45 k. 60 w gotowiźnie lub dowód na złożoną tę kwotę do której z kas rządowych do deklaracji dołączony być winien.

Deklaracja opieczętowana albo przez interesenta w terminie do licytacji wyznaczonym złożona, albo pocztą franco nadesłaną być winna.

Warunki do licytacji w biurze Magistratu przejrzane być mogą.

Kalisz, d. 8 (20) Października 1866 r.
Prezydent, Lubański.

(N. D. 6398) *Magistrat Miasta Piotrkowa.*

Stosownie do upoważnienia W-go Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego z dnia 2 (14) Września r. b. Nr. 19,101 podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godznie 10 rano odbędzie się w miejscowym Magistracie głośna in plus licytacja od sumy rs. 23 na sześcioletnie wydzierżawienie dochodu kasy bużnicznej z ławek, przystępujący do licytacji złożyć winien na vadium rs. 2 kop. 30, o innych zaś warunkach poinformować się można w biurze Magistratu w godzinach służbowych.

Piotrków d. 6 (18) Października 1866 r.
Prezydent, Morawski.

(N. D. 6399). *Magistrat Miasta Piotrkowa*

Stosownie do upoważnienia W. Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego z dnia 2 (14) Września r. b. Nr. 19,101 podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się w miejscowym Magistracie głośna in plus licytacja od sumy rs. 14 kop. 95 na sześcioletnie wydzierżawienie dochodu kasy bóżniczej z piwnicy pod szkołą żydowską. Przystępujący do licytacji, złożyć winien na vadium rs. 1 kop. 50, o innych zaś warunkach poinformować się można w biurze Magistratu w godzinach służbowych.

Piotrków dnia 6 (18) Października 1866 r.
Prezydent, Morawski.

(N. D. 6600). *Magistrat Miasta Hrubieszowa.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na rekonstrukcję w mieście Hrubieszowie na główniejszych ulicach trotoarów drewnianych od sumy rs. 2,063 kop. $43\frac{1}{2}$ z dodaniem szarwarku dni ciągłych 899, potwierdzonym wykazem kosztów objętej, odbędzie się w Magistracie tutejszym pod prezydencją starszego pomocnika Naczelnika Powiatu dnia 11 (23) Listopada r. b. in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje, podług niżej zamieszczonego wzoru podać się winne

Vadium do rzeczonej entrepryzy ustanowionem zostało na rs. 206 kop. 25. Deklaracje będą przyjmowane od godziny 9 z rana do 4 z południa, a o innych warunkach każdego czasu chętni konkurenci w pomienionym Magistracie dowiedzieć się mogą.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia z dnia 28 Września (10 Października) 1866 r. Nr. 3038 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się dopełnić rekonstrukcję trotoarów drewnianych w mieście Hrubieszowie na główniejszych ulicach planem sytuacyjnym wskazanych za sumę rs. NN. wyraźnie NN. poddając się zresztą wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych pomieszczonym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium wynoszące rs. NN. wyraźnie NN. dołączam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę lub o odesłanie pocztą do N. ma mój koszt upraszam, stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. roku N. podpisać imie i nazwisko.

Hrubieszów d. 28 Wrześ. (10 Paźdz.) 1866 r.
Burmistrz, Pomański.

N. D. 6860). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego w Suchedniowie odbywać się będą w powtórnym terminie licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30, do terminu licytacji, podług wzoru niżej zamieszczonego, Naczelnikowi Okręgu poddawać się mające, a mianowicie:

a) w dniu 8 (20) Listopada 1866 r. o godzinie 3-ej po południu.

1. Na dowozy materjałów w r. 1867 do fryszerek w Wąchocku w wartości rs. 444 kop. $48\frac{3}{4}$.

2. Na takież dowozy do fryszeszek Oddziału Kamienna w wartości rs. 409 k. $73\frac{1}{4}$.

3. Na takież dowozy do fryszerek w Małachowie w wartości rs. 734 k. $43\frac{2}{4}$.

4. Na takież dowozy do fryszerek oddziału Samsonów w wartości rs. 427 k. $65\frac{1}{4}$.

b) w dniu 9 (21) Listopada o godzinie 3-ej po południu.

1. Na dowozy materjałów w r. 1867 do Zakładu Michałów w wartości rs. 2,525 k. $52\frac{1}{4}$.

2. Na takież dowozy do Zakładu Nietuliske w wartości rs. 4,823 k. $28\frac{3}{4}$.

3. Na takież dowozy do Zakładu Sielpia w wartości rs. 9910 k. $65\frac{3}{4}$.

Składający deklaracje, obowiązani do tychże dołączyć kwity Kasy Górniczej, albo innej rządowej na złożone vadium i koszta ogłoszeń mianowicie do licytacji.

a) dnia 8 (20) Listopada 1866 r. o godzinie 3-ej po południu odbywać się mających:

do 1 licytacji	vadium	rs. 45	koszta ogłoszeń	rs. 1
„ 2	„	„ 41	„	„ 1
„ 3	„	„ 74	„	„ 2
„ 4	„	„ 43	„	„ 1

b) w dniu 9 (21) Listopada 1866 o godzinie 3-ej po południu odbywać się mających:

do 1 licytacji	vadium	rs. 253	koszta	rs. 6
„ 2	„	„ 483	„	„ 10
„ 3	„	„ 991	„	„ 18

Warunki licytacyjne i ceny na praetium ustanowione, przeglądane być mogą w godzinach biurowych w Wydziale Górnictwa w Warszawie i Zarządzie Okręgu w Suchedniowie.

Włościanie gromadnie o powyższe dowozy ubiegać się chcący, jako w takim razie wolni od składania vadium, w miejsce takowego do deklaracji dołączyć obowiązani świadectwa przyjęcia solidarnej odpowiedzialności przez wójtów gmin wydawane.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 17 (29) Października 1866 r. b. Nr 7,436, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się dowozu materjałów w r. 1867 do Zakładu N z odstąpieniem od cen podanych na praetium do licytacji procentu (wpisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym i zrozumiąnym.

Kwity kasowe na złożone vadium (a włościanie świadectwo przyjęcia solidarnej odpowiedzialności) i koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1866.

(podpisać imię i nazwisko.)

Adres dekracji obejmować winien wiadomość do której licytacji podaną została.

Suchedniów 17 (29) Października 1866 r.
Hube.

(N. D. 6898). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego w Suchedniowie dnia 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 3 po południu odbywać się będą w powtórnym terminie licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 30 przed terminem licytacji Naczelnikowi Okręgu podawać się mające, na dowozy materjałów w ciągu roku 1867.

1. Licytacja dla Zakładu Mroczków w wartości rs. 7,778 k. $7\frac{1}{4}$.

2. Licytacja dla Zakładu Bzin w wartości rs. 6,002 k. 69.

3. Licytacja dla Zakładu Rejów w wartości rs. 7,327 k. $65\frac{2}{4}$.

4. Licytacja dla Zakładu Parszów i Mostki w wartości rs. 4,265 k. $65\frac{1}{4}$.

Warunki tych licytacij i ceny na praetium ustanowione przeglądane być mogą w godzinach biurowych w Wydziale Górnictwa w Warszawie i Zarządzie Okręgu w Suchedniowie.

Składający deklaracje, obowiązani do tychże dołączyć kwity kas Rządowych na złożone vadium i koszta ogłoszeń:

do 1 licytacji	vadium	rs. 778	koszta ogłoszeń	rs. 15
„ 2	„	„ 600	„	„ 12
„ 3	„	„ 733	„	„ 14
„ 4	„	„ 426	„	„ 8

Włościanie gromadnie o powyższe dowozy ubiegać się chcący, w miejsce kwitów, na vadium dołączyć mogą świadectwa przyjęcia solidarnej odpowiedzialności przez Wójtów Gmin wydane.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 19 (31) Października r. b. Nr. 7,450, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dowozu materjałów w r. 1867 do Zakładu N. z odstąpieniem od cen podanych na praetium do licytacji procentu (wpisać procent liczbą i literami

poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom zamieszczonym w warunkach licytacyjnych przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwity kasowe na złożone vadium (a włościanie świadectwa solidarnej odpowiedzialności) i na koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1866.
(podpisać nazwisko i imie).

Adres deklaracji obejmować ma wiadomość do której licytacji podaną została.

Suchedniów d. 19 (31) Paździer. 1866 r.
Hube.

(N. D. *6847*) *Komisarz Administracyjny Cyrkółów 7 i 8 Miasta Stołecznego Warszawy.*

Z mocy upoważnienia Magistratu miasta Warszawy z dnia 4 (16) Października r. b. za Nr 47,556/26,749 wydanego, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 3 (15) Listopada r. b. w domu pod Nr. 921 o godzinie 11 z rana sprzedane zostaną przez publiczną licytacją na rzecz należności Skarbowej, różnego rodzaju naczynia, jako to: oksefty, beczki, miary, szafa, bufet, kocioł dystylatorski i inne sprzęty i meble za gotowe pieniądze.

Warszawa d. 18 (30) Października 1866 r.
Wysocki.

(N. D. *6976*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Barbary Deskur wdowy obywatelki w Warszawie pod Nr. 1547 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego Karola Łuniewskiego Patrona w mieście Siedlcach obrane mającej w poszukiwaniu sumy rsr. 1642 kop. 75 z procentem od 12 (24) Czerwca 1858 r. liczyć się winnym i kosztów, od Filipa Androlewskiego w jego imieniu oraz jako ojca i opiekuna nieletnich Zenobiusza Romualda, Wilchelminy Zofji, Mścisławy Androlewskich właścicieli dóbr Ziemskich Guzówka w folwarku Celej Okręgu Żelechowskim zamieszkałego, protokułem Franciszka Łagowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach 29 (11) 30 Kwietnia (12 Maja) 1866 roku sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE.

Guzowka składają się z folwarku Guzowka, folwarku Celej v. Celejow i wsi dawniej zarobnej Guzowka, w gminie Mysłów Okręgu Żelechowskim Powiecie Łukowskim Gubernji Lubelskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Żelechowskiego położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników Filipa Androlewskiego i nieletnich Zenobiusza Romualda syna, Wilchelminy Zofji i Mścisławy córek Androlewskich należące, w ich posiadaniu zostające, wierzytelnością poszukiwaną hypotecznie obciążone; przestrzeni około włók miary nowopolskiej 46 zawierające.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

W folwarku Guzowka.

1. Dwór stary drewniany na podmurowaniu tynkowany, gontami kryty.
2. Kloaka drewniana pod gątami.
3. Chlew drewniany w słupy pod słomą.
4. Chlew stary drewniany w słupy pod słomą.
5. Piwnica drewniana słomą kryta,
6. Dom Pachciarnia drewniany pod gątem.
7. Studnia drzewem cembrowana.
8. Zdrąb stajni v. wozowni drewniany.
9. Obora i stajnia drewniane pod słomą.
10. Stodoła drewniana słomą kryta.
11. Obora drewniana gontami pokryta.
12. Spichlerz drewniany gątami kryta.
13. Studnia drzewem cembrowana.
14. Olejarnia drewniana dach z słomy.
15. Czworaka $^3/_4$ części drewniane słomą poszyte.
16. Karczma drewniana słoma kryta.
17. Kuźnia z mieszkaniem kowala drewniana pod gątami.

W folwarku Celej v. Celejow.

18. Dwór nowy drewniany pod gątami.
19. Chlew drewniany pod gątami.
20. Stodoła drewniana słomą kryta.
21. Obora i stajnia drewniane pod gątem.
22. Studnia drzewem cembrowana.
23. Dom drewniany gontami pobity.
24. Kuźnia drewniana pod gątami.
25. Mostków z drzewa ciesanego 4.
26. Ogrodzenia z sztachet płotów chrócianych i żerdzianych.

W wsi Guzowka.

27. $^1/_4$ część czworaka drewnianego pod słomą zajmowana przez parobka Wojciecha Korabiewskiego.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Karola Łuniewskiego Patrona przy Trybunale w Siedlcach zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki przedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożono, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

1. Pawłowi Zabielskiemu Naczelnikowi Powiatu Łukowskiego w mieści Łukowie urzędującemu na ręce Urzędnika bióra, Wilczyńskiego dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1866 r.
2. Bartłomiejowi Klimaszewskiemu Pisarzorzowi Sądu Pokoju Okręgu Żelechowskiego w mieście Żelechowie na ręce własne.
3. Janowi Chudzik Wójtowi gminy Myślów w wsi Mysłowie urzędującemu do własnych rąk obudwu dnia 29 Czerwca (11 Lipca) t. r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Guzowka dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 147 o godzinie 10 z rana d. 20 Września (2 Października) 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Karol Łuniewski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Siedlce d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1866 r.
Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunnłu Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1866 roku.

Krzeczkowski.

W dniach 20 Września (2 Października), 5 (17) Października i 22 Października (3 Listopada) r. b, odbyte zostały trzy publikacje zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych.

Termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony jest na dzień 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach odbyć się mianego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000 którą popierający sprzedaż postępuje.

Vadium wynosi rs. 2,000.

Siedlce d. 22 Października (3 Listopada) 1866 r.
Krzeczkowski.

(*N. D. 6971*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Stosownie do art. 692 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izaaka Rothberg handlującego w Warszawie ped Nr. 2375 lit. C zamieszkałego, oraz jego prawnego nabywcy Jozuego Irlicht handlującego w Warszawie pod Nr. 1704 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Łukasza Zbrozińskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Siedlcach obrane mającego w poszukiwaniu dwóch sum, jednej rs. 1,092 kop. 33 z procentem 5% od dnia 1 Stycznia 1865 r. drugiej rs. 3,864 kop. 69$^1/_2$ z procentem od 1 Lipca 1865 i kosztów od Tadeusza Lelewel właściciela dóbr Brussów, zaś w dobrach Babice Okręgu Żelechowskim zamieszkałego, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 9 (21) Sierpnia 1866 r. sporządzonym w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały Dobra Ziemskie:

BRUSSÓW.

Składające się z folwarku Brussów z wsiów Ogonów i Oszczywilk w gminie i Parafji Ryki, Okręgu Żelechowskim Powiecie Łukowskim Gubernji Lubelskiej położone, własnością egzekwowanego dłużnika Tadeusza Lelewel będące, mające ogólnej przestrzeni około włók 68 z której to przestrzeni około włók 20, mórg 20, zajmują włośaianie i przestrzeń ta sprzedaży wcale nieulega.

Dobra te są w posiadaniu właściciela Tadeusza Lelewel.

Na gruncie dóbr tych znajdują się następujące dworskie zabudowania:

1. W fołwarku Brussów.

1. Dwór murowany parterowy gontami kryty wraz z przybudowaniem drewnianem gontami krytem.
2. Piwnica z drzewa.
3. Chlewek drewniany.
4. Kloaka.
5. Dom mieszkalny z drzewa słomą kryty.
6. Dom takiż drewniany.
7. Spichrz z drzewa.
8. Stodoła z drzewa słomą kryta z przybudowaniem na kierat do maszyny.
9. Stodoła z drzewa słomą kryta.
10. Stodoła z drzewa takaż.
11. Stajnia obora i wołownia z drzewa pod jednym dachem słomą krytym.
12. Dom czworak drewniany.
13. Eom czworak takiż.

2. w wsi Oszczywilk.

1. Karczma z zajazdem z drzewa w którym mieszka Jan Koszorek i opłaca propinacji rocznie rs. 150.
2. Kuźnia z drzewa.

Nadto w dobrach tych w wsi Ogonowie jest młyn wodny z wszelkiemi zabudowaniami będący wraz z stawem w posiadaniu wieczysto dzierżawnem Jankla Usiarowicza Fiszbaum za opłatą czynszu rocznego dla dworu po rs. 50.

Dla objaśnienia czyni się wzmianka, iż w dobrach tych jast osiadłych włościan we wsi Oszczywilk 18, we wsi Ogonowie 8, nadto we
5
wsi Oszczywilk jest jeszcze osad pustych ulegających uwłaszczeniu 14.

Obszerniejszy opis powyższych dóbr znajduje się w protokule zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków, które u Łukasza Zbrozińskiego Patrona w mieście Siedlcach zamieszkałego, i w kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało:

1. Walentemu Jerzewskiemu Wójtowi gminy Ryki.
2. Karolowi Wardyńskiemu podpisarzowi Sądu pokoju Okręgu Żelechowskiego pełniącemu zastępczo obowiązki Pisarza tegoż Sądu.
3. Pawłowi Zabielskiemu Naczelnikowi Powiatu Łukowskiego.

Zajęcie na subhastacją dóbr Brussów wniesione zostało do księgi wieczystej tychże dóbr dnia 3 (15) Października r. b., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej d. 15 (27) Października 1866 roku.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń w tymże mieście przy ulicy Warszawksiej pod Nr. 147 o godzinie 10 z rana d. 8 (20) Grudnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Łukasz Zbroziński Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w mieście Siedlcach z urzędowania zamieszkały.

Siedlce d. 15 (27) Października 1866 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w Sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.

Siedlce d. 15 (27) Października 1866 r.
Stanisław Krzeczkowski.

(N. D. *6968*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Sukcesorów Jana Hodorowskiego, jako to: 1. Izabeli z Jeleckich Hodorowskiej wdowy w imieniu własnem, tudzież jako matki i opiekunki głównej Jana, Teodora, Michała synów i Olgi córki, nieletnich swych dzieci; 2. Edwarda Brodowskiego, przydanego opiekuna tychże nieletnich; 3. Marji Hodorowskiej panny pełnoletniej; 4. Aleksandra, i 5. Włodzimierza Hodorowskich Oficerów pułku dragonów w Cesarstwie Rosyjskiem konsystującego, w Lublinie zamieszkałych, zamieszkanie zaś prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Emiljana Bóbr Patrona Trybunału w Lublinie pod Nr. 47 obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 6,000, z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1863 r. biegącym i kosztów egzekucyjnych, protokółem Komornika Sądowego Franciszka Łapanowskiego w dniu 18 (30) Grudnia 1865 r. rozpoczętym dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1865/6, 28 Grudnia (9 Stycznia) 1865/6 r., 27 Stycznia (8 Lutego) 1866 r. kontynuowanym, a w dniu 1 (13) Marca 1866 r. ukończonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały dobra ziemskie Rury lit. A., składające się z folwarków Rury i Konstantynówka, położone są w Okręgu i Gubernji Lubelskiej gminie Sławin. Odległe od Lublina o wiorst dwie, od Bełżyc, Piasków i Bychawy o mil trzy. Leżą przy rzece Bystrzycy. Prawem własnści należą do Ignacego Bukowskiego, a w dzierżawnem posiadaniu Szai Sztern i Bronisławy Węglińskiej mają zostawać. Same grunta dworskie obejmują przestrzeni ogółem około morgów 840, w czem znajduje się ornego pola morgów 506, w łąkach morgów 26, w ogrodach morgów 14, pod zabudowaniami morgów 8, w drogach, w wodach, pastwiskach, zaroślach i nieużytkach morgów 106.

Grunta włościańskie obejmujące przestrzeni ogółu morgów 180, z pod sprzedaży się wyłączają.

Na folwarku Rury znajdują się następujące główniejsze budowle: 1. Dom murawny parterowy; 2. Dom murowany folwarczny; 3. Budynek murowany na skład narzędzi; 4. Spichlerz murowany; 5. Stodoła w słupy na podwalinach; 6. Maneż w słupach bez ścian; 7. Obora z drzewa; 8. Budynek drewniany na stajnią, wozownią i chlewki; 9. Dwa piece do wypalania cegły i wapna; 10. Cegielnia; 11. Dwie karczmy drewniane i inne zabudowanie ekonomiczne.

Na folwarku Konstantynówka.

1. Dwór na podwalinach drewniany pod gontem; 2. Spichlerz z drzewa; 3. Dwie stodoły z drzewa, młocarnia; 4. Budynek mieszczący w sobie wołownię, stajnię i wozownię z drzewa w słupy i inne konieczne budowle.

Obszerniejsze opisanie powyższych dóbr, znajduje się u Emiljana Bóbr Patrona Trybunału w Lublinie zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału w Lublinie złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Wójtowi gminy Sławin, do której dobra Rury należą, Piotrowi Rzeczniowskiemu dnia (17) Marca 1866 r.
2. Bolesławowi Wisłockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Lubelskiego dnia 7 (19) Marca 1866 r.
3. Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Rury w Lublinie dnia 30 Września (12 Października) 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań na ten cel w Trybunale utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie w miejscu zwykłych posiedzeń dnia 10 (22) Listopada 1866 r. o godzinie 10 rano.

Sprzedażą dyrygować będzie Emiljan Bóbr Patron Trybunału, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Lublin d. 3 (15) Października 1866 r.
Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie dnia 3 (15) Października 1866 r.
Barchwic.

(N. D. 7001) Podpisany Adwokat ogłasza, że Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem, między Abrahamem, Wolfem, Eljaszem i Samuelem, braćmi Opoczyńskiemi, pierwszym w mieście Łodzi, dwoma drugiemi w Ozorkowie, ostatnim w Łęczycy zamieszkałymi, przez Adwokata Jędrzejewicza działającemi, z jednej, a Izraelem Fajwlem Herman, jako ojcem i opiekunem głównym nieletniej Małki-Lieby Herman po Esterze-Surze z Opoczyńskich pozostałej córki, w mieście Łęczycy, Abrahamem Rozenthal, jako ojcem i opiekunem nteletnich: Joska, Szulima, Moszka, Zeliga, Chaima, Estery, Szyfry i Fajles poniegdy Wituohji czyli Wiktorji z Opoczyńskich Rozenthal pozostałych dzieci, Szlamą Jukier Rozenthal, nieletnim przez małżeństwo usamowolnionym, w asystencji kuratora swego Abrahama Rozenthal działającym, wreszcie Herszem Landau, jako opiekunem szczególnym nieletnich Rozenthalów, wszystkiemi w mieście Łęczycy zamieszkałymi, przez Patrona Betleja stawającymi, z drugiej strony, w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r zapadłym, nakazał dział majątku po Fajwlu Opoczyńskim pozostałego.

W wykonaniu tego wyroku, przedane zostaną przez publiczną licytacją w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale III przed delegowanym W-ym Sędzią Kłodzińskim dwie nieruchomości, w mieście Łęczycy Okręgu Łęczyckim Gubernji Warszawskiej położone, jedna pod Nr. dawniej 1, a teraz 2 i 3, druga pod Nr. 65, oraz trzy ławki bóżnicze.

Nieruchomość Nr. 2 i 3, obejmująca przestrzeni łokci kwadr. 4275$^3/_4$, składają.

1. Dom murowany jedno piętrowy, mieszczący w sobie zajazd dla podróżnych i mieszkania prywatne.
2. Drwalnia i wozownia drewniane.
3. Dwie stajnie drewniane, z których jedna ma ścianę murowaną.
4. Podjazd drewniany.
5. Kloka.
6. Podwurze kamieniem polnym brukowane.

Razem z powyższą nieruchomością przedane będą.

Ławka w bóżnicy wielkiej.
Ławka w bóżnicy małej.
Ławka w bóżnicy żeńskiej.

Drugą nieruchomość pod Nr. 65 położoną, która oddzielnie przedaną będzie, składają:

1. Dom murowany o jednym piętrze, dachówką kryty.
2. Drwalnia drewniana gontami kryta.
3. Kloaka drewniana gontami kryta.
4. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

Cały plac Nr. 65, obejmuje przestrzeni łokci kwadr. 522, z którego opłaca się czynsz roczny kop. 15.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków przedaży, odbyło się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 18 (30) Października 1866 r. o godzinie 9$^3/_4$ rano.

Drugie ogłoszenie tychże warunków i zarazem przygotowawcze przysądzenie, odbędzie się w tymże Trybunale Wydziale III, w dniu 30 Listopada (12) Grudnia 1866 r. o godzinie 9$^3/_4$ rano.

Licytacja zaczynać się będzie:

Co do nieruchomości Nr. 2 i 3, oraz trzech ławek, od sumy rsr. 12,085 kop. 50.

Co do nieruchomości Nr. 65, od sumy rsr. 2,000.

Vadium do licytacji wynosi:

Co do nieruchomości Nr. 2 i 3, oraz trzech ławek rsr. 2,000.

Co do nieruchomości Nr. 65, rsr. 500.

Bliższe objaśnienia, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale III, oraz u podpisanego przy ulicy Długiej pod Nr. 489*b*, (15) mieszkającego.

Warszawa d. 18 (30) Paździer. 1866 r.
Jędrzejewicz Adwokat.

(N. D. 7006) Wiadomo czynię: że prawnie zajęte ruchomości, jesionowe i sosnowe, jako to: łóżka, komoda, szafa, stoły, krzesła i t. p. przedmiota, tudzież cukier w głowach, w Warszawie, na targu publicznym Stare-miasto zwanym, w dniu 1 (13) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 6993) *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadania Józefa i Stefana braci Wilkoszewskich, obudwóch z pobytu i zamieszkania niewiadomych, iż ze strony Mateusza Dobieckiego, oraz Anieli z Gawrońskich i Wincentego małżonków Dobieckich, w odwołaniu się od wyroków Sądu Apelacyjnego w w dniach 1 (13), 2 (14) i 3 (15) Marca 1866 r. oraz Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Radomiu w dniu 16 (28) i 17 (29) Listopada 1860 r. w przedmiocie sporu o klasyfikację dóbr Piękoszew zapadłych, zapozwy naprzeciw nim wydane w kancelarji Naczelnego Prokuratora w dniu 12 (24) Października 1866 r. złożone zostały.

Warszawa d. 14 (26) Października 1866 r.

Radca Kolegjalny, Józefowicz.

(N. D. 6956)

Edykt.

C. K. Sąd krajowy w Krakowie, na prośbę p. Marji z Seidlów Heruth, z Krakowa, postępowanie sądowe względem uznania męża proszącej, Franciszka Herutha, byłego auskultanta c. k sądu krajowego wyższego, któren w bitwie pod Miechowem w dniu 17 Lutego 1863 r. stoczonej, ciężko ranionym został, i od tego czasu, żadnej o sobie nie dał wiadomości, za zmarłego, dozwolił i p. dr. Rydzowskiego w Krakowie, z zastępstwem p. dr. Kańskiego w Krakowie, kuratorem nieobecnego Franciszka Herutha mianował.

Wzywa się przeto p. Franciszka Herutha, aby kuratora dla niego ustanowionego, lub sąd, który postępowanie względem uznania tegoż za zmarłego dozwolił, w przeciągu roku po ogłoszeniu niniejszego edyktu, o życiu i miejscu swego pobytu zawiadomił, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu, sąd na wezwanie do uznania go za zmarłego przystąpi.

Kraków dnia 8 Października 1866 roku.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 6969). W dniu 6 (18) Kwietnia 1864 roku zmarł w mieście Powiatowem Hrubieszowie Gubernji Lubelskiej **Lekarz Towarzystwa Rolniczego Hrubieszowskiego, a ojciec mój Abraham Adolf Artz**, który obok znacznej praktyki przez lat przeszło 50 pobierał pensję.

Każdy bliżej znający sytuacją mojego ojca sądził, że po nim znakomite pozostały fundusze, bo wszyscy wiedzieli, że skrzętnie gromadził złoto, listy zastawne i precjozy. Tymczasem z chwilą śmierci wszystko znikło, oprócz gratów starych i ruchomości nader małą wartość mających.

Przy śmierci mojego ojca nikt z sukcesorów z prostej linji nie był, był tylko obecnym szwagier mój Izrael Baumgarten zamieszkały w Krasnymstawie i pełnoletnia córka jego Walerja Baumgarten. Z powodu kolizji familijnych, jak o tem przekonywa artykuł mój ogłoszony w N-rze 34 Dziennika Warszawskiego, w Gazecie Handlowej, w Kurjerze Lubelskim i w innych pismach tutejszo-krajowych, Izrael Baumgarten wraz z córką Walerją, dopiero we dwa lata po śmierci mojego ojca, z decyzji prezydjalnej wykonali na d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. w bóżnicy Hrubieszowskiej prawem wymaganą przysięgę na inwentarz pozostałości; lecz przysięga ta, odebrana według wszelkich fom i uroczystości religji Mojżesza nic wykryć nie mogła.

Ponieważ Lekarz Powiatu Hrubieszowskiego, mający w kuracji mojego ojca w ostatniej jego chorobie, wydał w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1866 r. Nr. 144 świadectwo, jako ostatecznie na dwa dni przed śmiercią Ojciec mój przytomność utracił, niewiadomy więc sprawca mógł się stać właścicielem majątku jak powszechny głos niesie do rs. 30,000, bo nietylko gotówka ale i ruchomości w znacznej wartości usunięte zostały. Zresztą, czyż można przypuścić, aby sędziwy 78 letni starzec, po 50 przeszło latach znacznej praktyki lekarskiej, zamiłowany w oszczędności, w ostatnich chwilach tak się ogołocił, żeby o sobie zapomniał, który jak przekonywają autentyczne pisma przezemnie posiadane, na dwa tygodnie przed śmiercią wyraził się: że już nie idzie mu o dalszą praktykę, bo posiada fundusz zapewniający mu utrzymanie przyzwoite na lat 20. Przed innymi znowu objawiał zamiar udania się w lecie tegoż roku do córek swoich a moich siostr zamężnych w Galicji i tam resztę dni swoich w kole rodzinnem przepędzić.

Z tego wnosić należy że miał kapitał znaczny, a przecież przez parę tygodni stracić go nie mógł, bo i lekarz nic nie kosztował i apteka nie wiele.

Podpisany i inni sukcesorowie przypuszczać zatem muszą, że całe mienie ojca naszego, bądź za życia w chwili nieprzytomnej choroby, bądź po śmierci, nieprawnie przez kogoś zagarniętem być mogło.

Szwagier mój Izrael Baumgarten i siostra moja a jego żona Serafina sami spodziewali się znacznych kapitałów po zmarłym moim ojcu, skoro aktem urzędowym, zeznanym we dwa lata po śmierci ojca i po spisaniu inwentarza pozostałości, od jednego z prawych Sukcesorów schedę nań po ojcu przypadającą z podziału, nabyli za rs. 800; a przecieżby jako ludzie familijni na niepewne w podobne układy wchodzić nie chcieli.

Podpisany zatem imieniem swojem i imieniem całej ogołoconej z spuścizny rodziny, składającej się z 6 głów otoczonych również liczną familją, uprasza wszystkich znających bliżej ojca naszego, stan, stosunki i zamożność, o łaskawe na mój koszt zawiadomienie mnie lub też szwagra mego Izraela Baumgartena w mieście Powiatowem Kasnymstawie mieszkającego, o zaborcach pozostałości po naszym ojcu, mogącej się składać nie tylko z gotowizny, kosztowności i precjozów, ale i z wekslów, oraz rewersów po śmierci jego może przez kogo realizowanych.

Lublin dnia 17 (29) Października 1866 r.

Leopold Artz,
Sekretarz przy Magistracie miasta Gubernjalnego Lublina. (17,636)

(N. D. 6955).

Ostrzegam, ażeby nikt nie nabywał **wekslu na rubli srebrem 300**, wystawionego przezemnie P. S. Hantower, gdyż takowy jako wyłudzony podstępem, żadnego waloru nie ma.

Pana Ż... i pana S. Hantower uprzedzam, że jeżeli w przeciągu tygodnia weksel ten nie będzie mi wrócony, sprawę tę oddam na drogę policyjną.

Właściciel dóbr Lgota Murowana,
Ernest Sokołowski.

(N. D. 6951.

Z powodu zmniejszenia stada swojego w Strzelcach (Gross-Strehlitz) w Górnym Szlązku, JW. Hrabia Renard, niżej wymienione ogiery i klacze czystej krwi angielskiej na sprzedaż wystawić polecił:

1. **Ignoramus**, ogier skarogniady lat 12, z Flying i Ignorance.
2. **Peto**, gniady lat 12, z Poyton i Little Hannah.
3. **Grimston**, og. kasztanowaty lat 6, z Stockwell i Fille du Regiment.
4. **Thingumbob**, og. skarogniady lat 3, z Fandango i Matki Wimbledon'a.
5. **Mountainfolk**, og. gniany lat 3 z Mountain-Deer i klaczy półkrwi.

---

6. **Ibis**, klacz gniada lat 17, z Keron i Countess of Lichfield, malta Carlew i La Zingara, stanowiona z Ignoramus.
7. **Gaëta**, kl. gniada lat 5, z Stockwell i matki Grimstona, stanow. z Ignoramus.
8. **Legerdemain**, kl. kasztanow. lat 15, z Steinght of Hand i matki Gallopeza, stanowiona z Ignoramus.
9. **Gaspardine**, klacz kasztan. lat 9, siostra Gasparda, stanowiona z Ignoramus.
10. **La Trawiata**, klacz gniada lat 6, z West-Australian i matki Carisbrooka, stan. z Zuider-Zee.
11. **Sister to Gridiron**, kl gniada lat 10, z Daniel O'Rourke i Bay Middleton, stanow. z Jeddington.
12. **Comesta**, kl. skarogniado lat 9, z Testara i Comus, stanow. z Ignoramus.
13. **Sweet-Katie**, kl. kasztanowata lat 5, z Stockwell i matki Carisbrooka, stanowiona z Büccaneer.
14. **Presenty**, kl. gniada lat 9, z Testatora i Deepbreast, stanow. z Ignoramus.

Ponieważ pomiot tych klaczy do wyścigów w przyszłości już zameldowany został, przeto kary pieniężne za niestawienie go, przy kupnie wniesione być winny.

Bliższych szczegółów i objaśnień na żądanie takowych udzieli.

Harriers,
Zarządzający stadem w Gross Strehlitz.
(1—17566).

(N. D. 6620). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilety lombardowe** wydane za Nr 7,340 i 4,818 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 7 Listopada 1866 r to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

(15700)

(N. D. 6615) Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilety Lombardowe** wydane za Nr. 9415 i 41936 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygdni, od dnia 7 Listopada 1866 roku to jest od daty ostatniego ogłoszenią zgłosił się i prawa posiadania onegoż, w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu, wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku).